

BRZozowska

Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 11

lipiec/sierpień 2002

numer bezpłatny

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

Powiat Brzozowski czwarty w skali kraju * „Dziedzictwo kulturowe” a rozwój powiatu brzozowskiego * 600 lat Wzdowa 1402 - 2002 * „Pierwsza Praca” dla absolwentów powiatu brzozowskiego * Inwestycje w brzozowskim szpitalu * Leśne Sanktuarium * Wakacje pod gruszą ... * „Gdzie diabeł mówi dobranoc” * W hołdzie Żydom Brzozowskim * „Kwiaty, ryby i dzieci lubią żyć w czystym świecie” * Ptasi świat * ...



„Dziedzictwo Kulturowe” a rozwój powiatu brzozowskiego

23 czerwca 2002 r. we Wzdowie odbył się Polsko – Słowacki Jarmark Rękodzieła i Rzemiosła Artystycznego, zorganizowany w ramach projektu „Dziedzictwo kulturowe źródłem aktywizacji zawodowej mieszkańców powiatu brzozowskiego”. Projekt sfinansowała fundacja Karpacka z siedzibą w Sanoku w ramach Programu Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Karpat. Impreza odbyła się na terenie parku Ostaszewskich we Wzdowie w siedzibie Małopolskiego Uniwersytetu Ludowego.

Głównym organizatorem imprezy był Starosta Brzozowski – Józef Rzepka, współorganizatorami zaś: Małopolski Uniwersytet Ludowy we Wzdowie, Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Powiatu Brzozowskiego w Brzozowie, Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale, Stowarzyszenie na Rzecz Wsparcia Przemian w Polskim Rolnictwie „Klub Integracji z Wiejską Europą” w Rzeszowie oraz Metskie kulturalne stredisko z miasta Moldova nad Bodvou.

Była to jedna z pierwszych tego typu inicjatyw w powiecie brzozowskim, która z jednej strony, jako wydarzenie kulturalne zachęcała do ochrony dziedzictwa kulturowego, a z drugiej do aktywizacji zawodowej mieszkańców.

Celem spotkania było m. in.:

- zaktywizowanie mieszkańców do podejmowania działalności gospodarczej, inspirowanej dorobkiem w zakresie rękodzieła i rzemiosła artystycznego,
- upowszechnianie tradycyjnych, lecz często już zapomnianych technik i wytworów regionalnego rękodzieła artystycznego,
- wzmacnianie tożsamości kulturowej w obliczu integracji Polski z krajami Unii Europejskiej,
- rozszerzanie zakresu współpracy transgranicznej w ramach Euroregionu Karpackiego.

Urozmaicony program spotkania rozpoczęło forum, podczas którego w trzech grupach dyskusyjnych omawiano następujące zagadnienia:

1. „Rękodzieło i rzemiosło artystyczne a rozwój gospodarczy”.
2. Rola samorządów lokalnych i instytucji w zachowaniu i rozwijaniu dziedzictwa kulturowego”.
3. „Współpraca polsko – słowacka na rzecz promowania różnorodności i rozwoju rękodzieła i rzemiosła artystycznego”.

Równocześnie na terenie przysiółkowego parku trwał



fot. A. Kalamucka

„Haczowskie wesele”

jarmark rękodzieła i rzemiosła artystycznego, gdzie można było podziwiać i nabyć różnego rodzaju wyroby artystyczne, wykonane technikami rękodzielniczymi. Dużym zainteresowaniem cieszyły się rodzime wyroby artystów z miasta Moldova nad Bodvou, z którym powiat brzozowski podpisał ubiegłego roku partnerską umowę o współpracy. Słowacy prezentowali m.in.: rzeźbę ludową, malarstwo, wyroby z wikliny, przepiękne, misternie wykonane hafty i koronki, a także przedmioty z dziedziny kowalstwa i bednarstwa artystycznego. Dużą wystawę prac przygotowali wychowankowie Małopolskiego Uniwersytetu



fot. A. Kalamucka

Rozpoczęcie forum przez P. Kindelskiego



fot. A. Kalamucka

Tuż przed rozpoczęciem Jarmarku Rękodzieła i Rzemiosła Artystycznego

Ludowego. Oferowali kilimy, obrazy, rzeźby i inne wyroby sztuki rękodzielniczej. Uczestnicy jarmarku mieli więc duży i szeroki wybór prac artystycznych, które przyciągały wzrok i zdecydowanie przewyższały stopniem trudności i czasochłonności wykonania te wszystkie, które można nabyć w sklepach.

Podczas imprezy można było odpocząć przy dźwiękach ludowej muzyki, wykonywanej przez zespoły folklorystyczne z powiatu brzozowskiego, rzeszowskiego i sanockiego a także podziwiać ich barwne stroje i tradycyjne instrumenty. Nie zabrakło też atrakcji kulinarnych. Delektowano się „Swojskim jadłem” - tradycyjnymi dla tego regionu potrawami, których najmłodszy uczestnicy jarmarku nigdy jeszcze nie kosztowali.

Jedną z wielu atrakcji, przygotowanych przez organizatorów, był festyn, który zakończył imprezę.

Opracowała Aneta Dąbrowska

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax (0-13) 43-431-65, e-mail: bgpsp@wp.pl Redaktor naczelna: Magdalena Piławska, opracowanie techniczne: Anna Kalamucka, opracowanie graficzne: Dariusz Supel

Stale współpracują: Aneta Dąbrowska, Monika Jedynak, Katarzyna Milczanowska, Kazimierz Kozubal, Eliza Wojnicka-Buczek.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

XVIII Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

9 lipca br. w Brzozowie odbyły się obrady XVIII Sesji Rady Powiatu Brzozowskiego. Podczas obrad ustalono m. in. okręgi wyborcze, na jakie będzie podzielony powiat brzozowski w nadchodzących wyborach samorządowych. Przewidziane są trzy takie okręgi: gmina **Brzozów – 8 radnych**, gmina **Nozdrzec i gmina Dydnia – 5 radnych** oraz gmina **Jasienica Rosielna, gmina Domaradz, gmina Haczów – 6 radnych**.

Na szczególną uwagę zasługują podjęte na sesji uchwały intencyjne, w sprawie zabezpieczenia środków finansowych dla realizacji programów: „Phare 2003” i „Sapard”. Realizacja programu „Phare 2003” („Spójność Społeczno – Gospodarcza”) dotyczy przebudowy i modernizacji następujących odcinków dróg:

- 316 – Barycz – Nozdrzec
- 335 – Brzozów – Wara
- 340 – Dynów – Jablonica Ruska
- 341 – Wara – Jawornik Ruski.

Wniosek, potrzebny do rozpoczęcia realizacji tego programu, przeszedł wstępną weryfikację i został zaakceptowany przez członków Komisji Europejskiej.

Do realizacji programu „Sapard” została zgłoszona droga nr 19 329 Jablonica Polska – Jasionów.

Zatwierdzono ponadto zmiany w Statucie Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Brzozowie. Zmiany te dotyczą dotychczasowej nazwy szpitala, która na mocy uchwały Rady Powiatu Brzozowskiego uzyskała brzmienie: „Szpital Specjalistyczny w Brzozowie. Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny im. ks. Bronisława Markiewicza”.

Zarząd Powiatu Brzozowskiego

27 czerwca 2002 r. obradował Zarząd Powiatu Brzozowskiego. Tematem najważniejszym było przygotowanie do wdrożenia z dniem 01. 09. 2002 r. nowej sieci szkół ponadgimnazjalnych na terenie powiatu.

Zarząd, na którym obecni byli dyrektorzy placówek ponadgimnazjalnych, ustalił liczbę oddziałów klas pierwszych w systemie dziennym, na rok 2002/2003. W I Liceum Ogólnokształcącym i Zespole Szkół Budowlanych funkcjonować będzie 8 oddziałów, natomiast w Zespole Szkół Ekonomicznych – 7.

Wśród uchwał, podjętych podczas obrad Zarządu, na szczególną uwagę zasługuje ta, dotycząca podziału środków na wspieranie doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół i placówek oświatowo – wychowawczych, dla których organem prowadzącym jest powiat brzozowski. Podziałem środków objęci będą nauczyciele, kształcący się w państwowych i niepaństwowych szkołach wyższych oraz publicznych i niepublicznych kolegiach nauczycielskich. Wszyscy, ubiegający się o to dofinansowanie, otrzymają je w wysokości 40% kwoty czesnego za II semestr rok akademickiego 2001/2002. Preferencje przyznawania tych dopłat to m. in.: kierunek studiów, na które istnieje zapotrzebowanie (j. angielski, j. niemiecki, oligofrenopedagogika, informatyka), rodzaj i rok studiów, czas trwania nauki, a także wysokość opłat za jeden semestr. Do takiego dofinansowania kwalifikuje się w chwili obecnej 22 nauczycieli.

Zarząd wyraził także zgodę na zakup aparatury, sprzętu medycznego przez Szpital Specjalistyczny w Brzozowie. Dla jego potrzeb zostanie zakupiony defibrylator na Blok Operacyjny C, a także mikroskop diagnostyczny – badawczy, niezbędny w Zakładzie Patomorfologii.

Powiat Brzozowski czwarty w skali kraju

Ogólnopolskie Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” zamieściło na swoich łamach ranking powiatów (brano pod uwagę 315), dotyczący wydatków na infrastrukturę drogową w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wydatki te odnosiły się do inwestycji drogowych, przeprowadzonych w latach 1999 – 2001. **Powiat brzozowski uplasował się w tym rankingu na wysokim, bo czwartym miejscu w skali całego kraju, tuż po powiatach: wysokomazowieckim, jarosławskim i puckim.**

W planie strategicznym rozwoju powiatu brzozowskiego, priorytetową rolę odgrywa poprawa i modernizacja dróg powiatowych, których łączny kilometr wynosi 246. Przejęte przez powiat drogi w większości znajdowały się w złym stanie technicznym i nie były od wielu lat remontowane. Program inwestycyjny odbudowy dróg powiatowych, opracowany na lata 2000 – 2004, przyjęty do realizacji uchwałą Rady Powiatu w Brzozowie z dnia 28 listopada 2000 roku, zakłada odbudowę 92,8 km dróg.

Realizacja tego programu w latach 2000 – 2002, zaowocowała odnowieniem nawierzchni dróg o długości 45 km.

Pieniądze potrzebne na ten cel uzyskano poprzez: zaciągnięcie kredytu bankowego w wysokości 3 mln zł (kredyt jest w końcowej fazie spłaty), a także emisję obligacji powiatowych, na sumę 2,5 mln zł. Uzupełnieniem kwoty zaciągniętego kredytu i emisji obligacji były ok. 2 mln zł ze środków własnych powiatu. Łączna kwota, wydana na modernizację i odbudowę dróg wyniosła blisko 7,5 mln zł. Konsekwentne działania ze strony Zarządu Powiatu, przy wsparciu Rady Powiatu, zmierzają do zapewnienia środków pomocowych z programów: „PHARE 2003” i „SAPARD”.

Środki pochodzące z obydwu programów mają być przeznaczone na odbudowę pięciu odcinków dróg powiatowych.

p.o Rzecznika Prasowego
Starostwa Brzozowskiego
Aneta Dąbrowska

PRAWA KONSUMENTÓW

Ustawa z dnia 2 marca 2000 r.

o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny.

(Dz. U. z dnia 31 marca 2000 r.)

Rozdział 1. Umowy zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa

Art. 1. 1. Przedsiębiorca, który proponuje konsumentowi zawarcie umowy poza lokalem przedsiębiorstwa, okazuje przed zawarciem umowy dokument potwierdzający prowadzenie działalności gospodarczej oraz dokument tożsamości. W razie zawierania umów w imieniu przedsiębiorcy, zawierający umowę okazuje ponadto dokument potwierdzający swoje umocowanie.

2. Przez lokal przedsiębiorstwa rozumie się miejsce przeznaczone do obsługi publiczności i oznaczone zgodnie z przepisami o działalności gospodarczej.

3. Przepisy niniejszego rozdziału stosuje się także do umowy zawartej w wyniku zorganizowanego poza lokalem przedsiębiorstwa zbierania ofert konsumentów w czasie odwiedzin przedsiębiorcy lub osoby działającej w jego imieniu w miejscu pracy konsumenta, w jego mieszkaniu albo w innym miejscu jego prywatnego pobytu.

Art. 2. 1. Konsument, który zawarł umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie, w terminie dziesięciu dni od zawarcia umowy.

2. Nie jest dopuszczalne zastrzeżenie, że konsumentowi wolno odstąpić od umowy za zapłatą oznaczonej sumy (odstępne).

3. W razie odstąpienia, umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty.

Art. 3. 1. Kto zawiera z konsumentem umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, powinien przed jej zawarciem poinformować konsumenta na piśmie o prawie odstąpienia od umowy w terminie, o którym mowa w art. 2 ust. 1, i wręczyć wzór oświadczenia o odstąpieniu, z oznaczeniem swojego imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresem zamieszkania (siedziby); obowiązany jest także wręczyć konsumentowi pisemne potwierdzenie zawarcia umowy, stwierdzające jej datę i rodzaj oraz przedmiot świadczenia i cenę.

2. Konsument, na żądanie przedsiębiorcy, poświadcza na piśmie, że został poinformowany o prawie odstąpienia i że otrzymał wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Art. 4. Jeżeli konsument nie został poinformowany na piśmie o prawie odstąpienia od umowy, bieg terminu, o którym mowa w art. 2 ust. 1, nie rozpoczyna się. W takim wypadku konsument może odstąpić od umowy w terminie dziesięciu dni od uzyskania informacji o prawie odstąpienia. Konsument nie może jednak z tego powodu odstąpić od umowy po upływie trzech miesięcy od jej wykonania.

Art. 5. Przepisów o umowach zawieranych z konsumentami poza lokalem przedsiębiorstwa nie stosuje się do umów:

- 1) o charakterze ciągłym lub okresowym, zawieranych na podstawie oferty sprzedaży lub przez odwołanie się do ogłoszeń, reklam, cenników i innych informacji skierowanych do ogółu albo do poszczególnych osób, jeżeli konsument mógł uprzednio zapoznać się z treścią otrzymanej oferty lub informacji pod nieobecność drugiej strony umowy, a zarazem w tej ofercie lub informacji, jak i w umowie zastrzeżono prawo konsumenta do odstąpienia od umowy w terminie dziesięciu dni od dnia jej zawarcia,
- 2) sprzedaży artykułów spożywczych dostarczanych okresowo przez sprzedawcę do miejsca zamieszkania konsumenta,
- 3) powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, o wartości przedmiotu umowy do równowartości 10 EURO,
- 4) o prace budowlane,
- 5) dotyczących nieruchomości, z wyłączeniem usług remontowych,
- 6) ubezpieczenia, w tym o członkostwo w otwartych funduszach emerytalnych, oraz reasekuracji
- 7) dotyczących papierów wartościowych oraz jednostek uczestnictwa w funduszach powierniczych i inwestycyjnych (usługi inwestycyjne).

Ciąg dalszy ustawy w kolejnym numerze „BGP”.

*Opracowała: Irena Rapala
Powiatowy Rzecznik Konsumentów
Starostwo Powiatowe w Brzozowie
ul. Armii Krajowej 1, pok. nr 60
tel. (0...13) 43-426-45*

PODZIĘKOWANIE

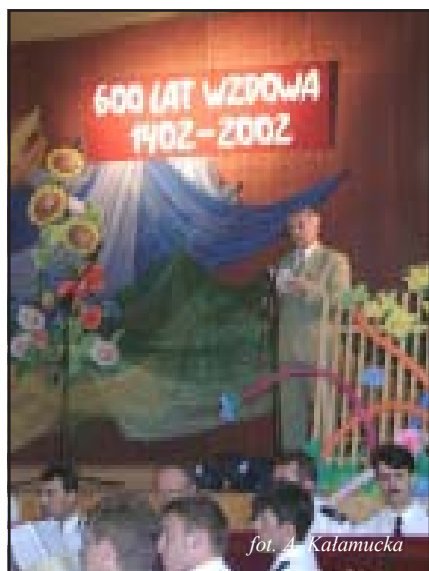
Zarząd Koła PZN w Brzozowie wraz z członkami Koła, uczestnikami turnusów rehabilitacyjnych serdecznie dziękują **Kierownicze PCPR pani Zofii Forys** za jej ofiarność i dobre serce oraz pracę włożoną w pozyskanie funduszy na dopłatę do tych turnusów.

Niech podratowanie zdrowia uczestników, ich uśmiech i radość będą zapłatą za wrażliwość, życzliwość i ludzką solidarność z tymi, dla których los przeznaczył bardzo duże ograniczenie widzenia lub całkowite ociemnienie.

*Zarząd Koła
PZN*

600 lat Wzdowa

1402 - 2002



Starosta Brzozowski podczas przemówienia

Wzdów - malownicza miejscowość naszego powiatu - obchodził jubileusz 600 – lecia swojego istnienia. Uroczystości rocznicowe odbyły się 23 czerwca br. i zbiegły się z 20 – leciem powstania parafii pw. Matki Bożej Różańcowej oraz z nadaniem imienia Szkole Podstawowej. W tym dniu Ochotnicza Straż Pożarna świętowała również 95 – lecie działalności.

Obchody jubileuszy rozpoczęły się w budynku Szkoły Podstawowej, która przyjęła imię Marii Konopnickiej. Odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonała Zofia Pawlikowska – Kosztyła – dyrektor



Część artystyczna w wykonaniu uczniów

placówki. Tablica zawiera wymowny cytat z utworu poetki: „Niech serca uderzą radośnie dla Nowej Polski, co tutaj z nas rośnie.” Na uroczystości obecni byli: Starosta Brzozowski – Józef

Rzepka, wójt gminy Haczów - Stanisław Jakiel, a także Dyrektor Muzeum im. M. Konopnickiej w Żarnowcu – Paweł Bukowski, Starszy Wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie – Stanisław Wróbel oraz proboszcz parafii Wzdów – ks. Ludwik Pietryka, który poświęcił tablicę pamiątkową. Uczniowie z tej okazji przygotowali krótki program artystyczny, zawierający głównie utwory patronki szkoły, przedstawili krótki zarys jej życia



Poświęcenie sztandaru Szkoły Podstawowej we Wzdowie

i twórczości. Życzenia i gratulacje składane na ręce p. dyrektor oraz wpisy gości do szkolnej księgi pamiątkowej zakończyły tę część obchodów.

Kulminacyjnym punktem uroczystości związanych z 600 – leciem Wzdowa była msza św., której przewodniczył ks. Infułat Julian Pudło. W swojej homilii przypomniał burzliwe dzieje, jakie stały się udziałem tej miejscowości oraz historię parafii pw. Matki Bożej Różańcowej, która istnieje 20 lat. Na tej uroczystej mszy św. został również poświęcony sztandar Szkoły Podstawowej,

na który uczniowie złożą uroczyste ślubowanie wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Nie zabrakło podziękowań i serdecznych życzeń, składanych



Jubileuszową figurę Chrystusa Króla poświęcił ks. Infułat Julian Pudło

przez miejscowych parafian, zarówno obecnemu proboszczowi – ks. Ludwikowi Pietryce, jak i wieloletniemu duszpasterzowi tej parafii – ks. Władysławowi Pieniążkowi. Po mszy św. wszyscy zebrani, w uroczystej procesji przeszli pod pomnik Chrystusa Króla, stanowiący centralny punkt Wzdowa. Ks. Infułat J. Pudło dokonał jego poświęcenia, które stało się swoistym aktem oddania się pod opiekę Chrystusa wszystkich mieszkańców wioski.

Miłym akcentem, kończącym obchody, był obszerny i doskonale przygotowany program artystyczny, którego wykonawcami byli uczniowie miejscowej Szkoły Podstawowej. Całość przedstawienia, oparta na utworach M. Konopnickiej, nosiła znamieny tytuł: „Wzdowski rok obrzędowy” i nawiązywała do bogatej historii tej miejscowości.

Opracowała: Aneta Dąbrowska

Zarząd Dróg Powiatowych w Brzozowie

Remonty dróg powiatowych

Zarząd Dróg Powiatowych w Brzozowie rozpoczął współpracę z Powiatowym Urzędem Pracy i Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa. Działania te przyczyniły się do zatrudnienia 20 osób, które pracują przy układaniu masy asfaltowej w ubytkach jezdni, tj. ubytkach cząstkowych, koszeniu traw, usuwaniu zakrzaczeń na poboczach dróg, oczyszczaniu i przebudowie przepustów drogowych oraz remontach mostów.

Wśród najważniejszych zadań, zrealizowanych w czerwcu br., wymienić należy przebudowę drogi powiatowej Iskrzynia – Trześniów na odcinku Haczów – Trześniów (położono nową nawierzchnię z poboczami oraz odbudowano rowy przydrożne). Koszt tej inwestycji wyniósł ok. 1 mln. zł, w tym 460 tys. z Banku Światowego i 400 tys. z 10% rezerwy drogowej.

W tym okresie prowadzono również remonty mostów w Jasienicy Rosielnej, Wesołej, Golcowej i Hłudnie. Wykonano nowe nawierzchnie drewniane z materiału, pozyskanego z zimowej wycinki drzew w pasie przydrożnym. Ze środków własnych sfinansowano likwidację osuwisk, powstałych przy odcinkach dróg: Izdebki – Hłudno, Niewistka, Magierów. W nawierzchnię naprawianych dróg wbudowano 320 ton masy asfaltowej.

W lipcu i sierpniu przeprowadzone zostaną kolejne prace remontowe, m.in. skrapianie ubytków nawierzchni emulsją asfaltową oraz renowacja i oczyszczanie rowów przydrożnych.

Opracowali: Kazimierz Tympalski
Janusz Szuber

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE

SUKCESY MŁODZIEŻY Z ZESPOŁU SZKÓŁ EKONOMICZNYCH W BRZOSOWIE

24 maja br. w ZSE w Brzozowie odbył się Finał Powiatowego Konkursu „Autobus Europejski”. W turnieju, zorganizowanym już po raz trzeci przez Powiatowy Punkt Informacji Europejskiej oraz Regionalne Centrum Informacji Europejskiej, udział wzięły sześciuosobowe drużyny ze szkół ponadgimnazjalnych powiatu brzozowskiego. ZSE w Brzozowie reprezentowany był przez następujące zawodniczki: Bogusławę Rychlec z klasy IV LE „b”, Elżbietę Hadam, Magdalenę Ziemiańską, Katarzynę Foltę, Renatę Korab oraz Iwonę Potoczną (wszystkie z kl. III „b” LE). Dziewczyny zmierzyły się w konkursowej rywalizacji z uczniami z ZSB w Brzozowie.

Konkurs „Autobus Europejski” składał się z dwóch etapów. W pierwszym z nich zawodnicy



Organizatorzy i finaliści „Autobusu Europejskiego”

rozwiązali test, który dotyczył poszczególnych państw Unii Europejskiej i instytucji, wchodzących w jej skład. Po przebrnięciu przez 20 szczegółowych pytań zmagali się z krzyżówką.

Drużyna z ZSE wywalczyła zespołowo I miejsce. Indywidualnie

pierwsze trzy miejsca również przypadły w udziale reprezentantom tej szkoły. Pierwsze miejsce zajęła Bogusława Rychlec, a kolejne dwa Magdalena Ziemiańska i Elżbieta Hadam. Zwycięzcy otrzymały nagrody rzeczowe, szkole do której uczęszczają przyznano zaś radiomagnetofon. Fundatorem wszystkich nagród był Starosta Brzozowski – Józef Rzepka.

Opiekunem zawodniczek, startujących w „Autobusie Europejskim”, był Jerzy Olearczyk. Przygotowywany przez niego zespół reprezentował powiat brzozowski w Finale Wojewódzkim Konkursu, który odbył się 12 czerwca 2002 r. w WSiLZ w Rzeszowie.

Opracował: Tadeusz Sperber

UWAGA !!!

Zgubiono legitymację szkolną (miesiąc temu) na nazwisko:
Zubel Wojciech - II TB ZSB

Uczciwego znalazcę prosimy o kontakt pod adresem: Redakcja „Brzozowskiej Gazety Powiatowej”,
ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel.fax (0...13) 43-431-65. Dziękujemy!

Wystawa malarska i aukcja obrazów w I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie

W dniach 5 - 6 kwietnia br. w I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie można było obejrzeć wystawę malarską dwóch uczennic tej szkoły. Pomysł zorganizowania wystawy i aukcji zrodził się dzięki bibliotekarce LO. p. Katarzynie Kozak. Wystawa miała na celu nie tylko umożliwienie obejrzenia prac malarskich Iwony Filip i Renaty Wacek, ale też zebranie pieniędzy na wzbogacenie zbiorów biblioteki, głównie z dziedziny sztuki. Takie pozycje są szkole potrzebne tym bardziej, że w przyszłym roku być może będą się w niej odbywać lekcje z historii sztuki.



fot. A. Kalamucka

Autorki wystawy prywatnie są przyjaciółkami

Przez dwa dni wystawa cieszyła się powodzeniem, zarówno ze strony uczniów, jak i całego grona pedagogicznego. Samą aukcję poprowadził Marcin Mendiya – kolega z klasy obu dziewczyn. Sprzedano 14 obrazów i zebrano zamówienia na kopie. Pieniądze z aukcji zasilą zbiory biblioteczne. Pomysł wystawy zyskał ogólną aprobatę i być może będzie kolejną, godną podziwu tradycją szkoły. We wrześniu tego roku planowana jest następna tego typu impreza, ale jak zapewniają młode artystki, będzie zorganizowana z większym rozmachem i możliwe, że wyjdzie poza szkolne mury.

Autorki wystawy poprosiły o scharakteryzowanie swoich zainteresowań malarskich, które przeczą obiegowym opiniom, mówiącym, że „dzisiejsza młodzież” nie ma określonego celu w życiu.

IWONA FILIP

W szkole podstawowej malowałam dużo i już wtedy interesowałam się szeroko pojętą sztuką. Być może dlatego moje rysunki odbiegały zdecydowanie od prac rówieśników. Starłam się stworzyć swój indywidualny styl, jeśli tak można powiedzieć, zarówno na płaszczyźnie tematu, jak i doboru barw. Dzisiaj przeglądam te moje prace z sentymentem, a niektóre z nich nawet mi się podobają.

Myślę, że malowanie jest nieodłącznym elementem mojej natury, przez co rozumiem skłonność do refleksji i romantycznego spojrzenia na świat. Pędzel i kartka były mi

niezbędne już od wczesnego dzieciństwa. Są takie momenty, że czuję nieodpartą potrzebę przeniesienia na płótno moich obserwacji, a wtedy nie ma mnie dla nikogo i nic nie jest ważniejsze od malowania. Powiedziałam, że są takie momenty, bo jestem uczennicą i mam dużo ważnych obowiązków szkolnych. Najczęściej maluję popołudniami, w czasie wolnym od nauki. Wszystko można ze sobą pogodzić, tylko trzeba zachować rozsądne proporcje.

Przez ostatnie dwa lata malowałam sporadycznie, ponieważ wiązałam swoją najbliższą przyszłość z medycyną. Na malowanie obrazów nie starczało mi po prostu czasu, bo każdą wolną chwilę poświęcałam na naukę biologii. Jednak muszę przyznać, że pasja artystyczna wzięła górę nad obowiązkami szkolnymi, oczywiście w granicach zdrowego rozsądku i znowu powróciłam do mojego ulubionego sposobu spędzania wolnego czasu.

Inspirację czerpię przede wszystkim z przyrody, która mnie niezwykle uspokaja nawet wtedy, gdy ją maluję. Jest też głównym tematem moich obrazów. Lubię przenosić na płótno elementy pejzażu, ale maluję też ptaki i konie. Zestawiam ze sobą nietypowe obiekty, aby wywołać uczucie zaskoczenia i zmusić oglądającego do chwili zastanowienia, czy refleksji. Dużo czasu poświęcam teraz na studiowanie ludzkiego ciała i przenoszenie moich obserwacji na płótno. Efekty są dla mnie zadowalające, bo mam poczucie tego, że rozwijam się i małymi krokami idę naprzód. Interesuje mnie bardzo kultura Chin, która dla nas Europejczyków tchnie tajemniczością i niemal bajkowością. Dlatego marzę, aby w przyszłości niektóre jej elementy uwiecznić na obrazie. Szczególną sympatią darzę styl secesyjny, ze względu na występujące w nim elementy



fot. A. Kalamucka

Iwona i Renata w towarzystwie dyr. Z. Sawki i bibliotekarki p. K. Kozak

kwiatowe. Kocham przyrodę, więc takie motywy zawsze mnie pociągały. Mam nawet swoje ulubione drzewo – jabłoń. Piękna na wiosnę, przywodzi na myśl koleje ludzkiego losu, których uwieńczeniem jest wydanie dobrych owoców życia.

W wolnych chwilach dużo czytam. Są to oczywiście

lektury szkolne, chociaż nie zaniedbuję literatury poświęconej malarstwu. Spośród artystów malarzy najbardziej lubię twórczość Józefa Kamińskiego. Ten architekt z zawodu zaskakuje mnie ciągle swoją niezwykłą umiejętnością użycia techniki malowania szpachelkami i perfekcyjnym wręcz sposobem rozłożenia cieni. Sama maluję pędzlem okrągłym



Gratulacje dla autorek prac plastycznych

lub ściętym, chociaż próbuję też stosować szpachelki. Zdecydowanie faworyzuję kolor zielony, bo kojarzy się z szeroko pojętą harmonią i równowagą ducha. Właśnie to najbardziej cenię w spotkaniu z każdą sztuką, nie tylko z malarstwem. Oglądanie wystawy malarskiej, wartościowa lektura, powinny w nas budzić pozytywne emocje i kształtować nasz prywatny pogląd na świat. Taką możliwość daje mi właśnie malowanie. Chciałabym w przyszłości zostać chirurgiem plastycznym, ale wiem, że malowanie będzie nieodłącznym elementem mojego życia.

RENATA WACEK

Sztuka pociągała mnie zawsze i co najważniejsze, lubię odnajdywać najdrobniejsze jej przejawy w różnych dziedzinach życia. W dzieciństwie moimi zabawkami były wszystkie przedmioty, za pomocą których mogłam malować. Lekcje plastyki wspominam bardzo ciepło, bo właśnie wtedy zapominałam o całym świecie i mogłam puścić wodze fantazji.

Poświęcam sporo czasu na malowanie, które poprawia mi samopoczucie i daje dużo satysfakcji. Fascynują mnie twarze ludzkie, gesty, zachowania i co za tym idzie interesuję się psychologią. Dużo na ten temat czytam, uczę się i szukam nowych impulsów do malowania. Znajduję je bardzo często na lekcjach języka polskiego, które są dla mnie źródłem refleksji i prawdziwą przyjemnością. Poznając przeżycia autorów i bohaterów, znajduję gotowe tematy, zasługujące na swój malarski wizerunek. Przelewam też na obraz moje osobiste odczucia, które towarzyszą mi podczas czytania książek. Korzystając z okazji, chciałabym podziękować p. Dorocie Kamińskiej, która ucząc języka polskiego potrafi wprowadzić

nas w inny, lepszy świat literatury.

Oprócz twarzy ludzkich maluję też krajobrazy, głównie zachody słońca. Te pejzaże oddają właściwie moją romantyczną naturę, która bywa uciążliwa w dzisiejszym, zmaterializowanym świecie. Zachwycają mnie góry, które przypominają mi o tym, że co dzień muszę się zmagać z problemami, aby wspiąć się na szczyt. Oddaję im więc hołd i czasem uwieczniam na płótnie. Najczęściej posługuję się farbami olejnymi i plakatowymi. Postanowiłam się rozwijać w dziedzinie malarstwa, więc próbuję łączyć ze sobą różne techniki. Zestawiam farby akrylowe z pastelami. Te ostatnie są moimi ulubionymi, ponieważ dodają kompozycji ulotności i lekkości. Pozwalają też w dużym stopniu uchwycić tajemne mroki natury człowieka i niezbadane zaułki jego duszy. Stosując pastele, staram się wyrażać moje myśli lub je maskować, w zależności od koncepcji obrazu.

Inspiruje mnie malarstwo impresjonistyczne, a szczególnie jego przedstawiciel van Gogh. Miał niezwykłą biografię, a jego obrazy są niemal doskonałe. Podziwiam też twórczość Salvadore Dali, bo jego prace uosabiają moje marzenie: wyrazić głębszą naturę człowieka i jej mroczne zakamarki. Młoda Polska w literaturze stała się bodźcem do pojawienia się w moich pracach elementów symbolizmu. Chcę, żeby moje prace były zagadkowe i miały tzw. „drugie dno”. Nie odkrywam więc w całości przesłania obrazu, dając tym samym oglądającym więcej swobody interpretacyjnej.

Malowanie jest dla mnie bardzo ważne. Uciekam w nie



Licytacja obrazów

po to, aby zapomnieć o zwykłej, szarej codzienności, małych kłopotach, czy niepowodzeniach. „Malować” znaczy dla mnie robić to, co najbardziej lubię. Chwile z pędzlem, na łonie natury, przeżyte w ciszy i samotności, przedkładam nad te, spędzone przed telewizorem, czy w zatłoczonych dyskotekach. Każdy ma swój ulubiony sposób odpoczywania. Szukamy lekkiej i przyjemnej rozrywki. Malowanie natomiast nie jest rzeczą prostą, chociaż daje mnóstwo radości i satysfakcji. Trzeba się wyciszyć, czasem odizolować od rówieśników, a przecież nie każdy to lubi i potrafi.

Opracowała: Aneta Dąbrowska

UWAGA !!!

Zgubiono legitymację szkolną (8 tygodni temu) na nazwisko:

Kosztyła Piotr - ZSB

Uczciwego znalazcę prosimy o kontakt pod adresem: Redakcja „Brzozowskiej Gazety Powiatowej”, ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel.fax (0...13) 43-431-65. Dziękujemy!



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. (0-13) 43-421-37, (0-13) 43-421-49, fax. (0-13) 43-421-48

„Pierwsza Praca” dla absolwentów Powiatu Brzozowskiego

17 czerwca br. pomiędzy Marszałkiem Województwa Podkarpackiego - **Bogdanem Rzońcą** a Starostą Brzozowskim - **Józefem Rzepką** zostało zawarte porozumienie, mające na celu realizację **PODKARPACKIEGO PROGRAMU AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ ABSOLWENTÓW „PIERWSZA PRACA”** dla Powiatu Brzozowskiego.



W wyniku zawartego porozumienia Powiat Brzozowski otrzymał na realizację powyższego programu kwotę **543.860,00 zł.**, która ma pozwolić na

objęcie nim ponad dwustu tegorocznych absolwentów.

Program „1 PRACA” jest skierowany do osób, które zarejestrowały się w powiatowym urzędzie pracy po raz pierwszy i ma on na celu:

- stworzenie sprzyjających warunków do podejmowania działalności gospodarczej absolwentów,
- umożliwienie absolwentom nabycia pierwszych doświadczeń zawodowych,
- aktywizację absolwentów w kierunku podniesienia lub

uzupełnienia kwalifikacji zawodowych,

- samodzielnego poruszania się na rynku pracy.

Absolwenci, zarejestrowani po raz pierwszy w urzędzie pracy w ramach programu, zostaną objęci działaniami aktywizującymi w zakresie:

- pośrednictwa pracy,
- doradztwa zawodowego przewidzianego dla absolwentów w PPAZA „PIERWSZA PRACA”,
- aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu.

Ponadto urzędy pracy mogą zaoferować absolwentom:

- staż absolwencki na okres 3-4 miesięcy z wynagrodzeniem równym miesięcznej wysokości zasiłku dla bezrobotnych,
- zawarcie umowy z zainteresowanym pracodawcą odnośnie zatrudnienia absolwenta na podstawie umowy o pracę (PUP refunduje częściowo koszt zatrudnienia w wysokości 420 zł + ZUS),
- szkolenie i pożyczkę dla osób, które chcą rozpocząć działalność na własny rachunek.

Opracowała: Małgorzata Matelowska

Zastępca kierownika PUP w Brzozowie

Zarejestrowani bezrobotni wg stanu na 30.06.2002r.

1. Struktura zarejestrowanych bezrobotnych z podziałem na gminy

2. Struktura bezrobotnych wg wykształcenia

Wyszczególnienie	Liczba bezrobotnych	kobiety	mężczyźni	z prawem do zasiłku	bez prawa do zasiłku
Miasto Brzozów	753	359	394	166	587
Gmina Brzozów	2386	1247	1139	429	1957
Gmina Domaradz	764	382	382	141	623
Gmina Dydnia	1190	654	536	201	989
Gmina Haczów	946	507	439	203	743
Gmina Jasienica Rosielna	787	400	387	149	638
Gmina Nozdrzec	1038	509	529	218	820
Ogółem:	7864	4058	3806	1507	6357

Wyszczególnienie	Liczba bezrobotnych	kobiety	mężczyźni
Wyższe	143	99	44
Policealne i średnie zawodowe	1862	1190	672
Średnie ogólne	282	220	62
Zasadnicze zawodowe	3405	1594	1811
Podstawowe	2172	955	1217
Ogółem	7864	4058	3806

Oferty pracy jakimi dysponuje PUP w Brzozowie na dzień 25. 07. 2002 r.

1. Pracownik administracyjny ze znajomością j. angielskiego (absolwent)
2. Sprzedawca (absolwent)
3. Specjalista do spraw marketingu logistyki
4. Tokarz (stopień niepełnosprawności)
5. Szwaczka (absolwent)

6. Nauczyciel j. angielskiego
7. Agent ubezpieczeniowy
8. Nauczyciel biologii z przygotowaniem do prowadzenia przedmiotu PDŻ
9. Nauczyciel j. niemieckiego

PALENIE TYTONIU

przyczyną wielu chorób cywilizacyjnych

Szpital Specjalistyczny w Brzozowie, mając na uwadze zdrowie społeczności lokalnej, od szeregu lat uczestniczy w działaniach oświatowo – zdrowotnych, szerząc tematykę z zakresu zdrowego stylu życia, dotyczącą walki z nikotynizmem. Taka działalność prowadzona jest na bieżąco, z uwagi na realizację wytycznych Narodowego Programu Zdrowia, w myśl których kładzie się szczególny nacisk na propagowanie zdrowia i eliminowanie niewłaściwych zachowań zdrowotnych. Tematyka promująca zdrowie wdrażana jest na oddziałach szpitalnych i w poradniach.

Problem czynnego i biernego palenia tytoniu jest bardzo poważny i złożony. Po stu latach nieograniczonego stosowania tytoniu przez ludzką populację okazało się, że dym papierosowy stał się jednym z największych zabójców ludzkości. Szacunki epidemiologiczne wskazują, że w XX wieku umarło przedwcześnie z powodu palenia tytoniu sto milionów ludzi. W Polsce palenie papierosów jest przyczyną prawie połowy przedwczesnych zgonów u mężczyzn w średnim wieku. Żaden inny, pojedynczy czynnik nie ma tak istotnego wpływu na stan zdrowia Polaków, jak tytoń.

Palenie zwiększa ryzyko wystąpienia nowotworów, chorób układu krążenia, nienowotworowych chorób płuc oraz wielu innych ostrych i przewlekłych stanów chorobowych. Badania, przeprowadzone przez lekarzy brytyjskich wykazały, że 80-90% nowotworów złośliwych płuc występuje u palaczy tytoniu. W Polsce, podobnie jak na całym świecie, nowotwór złośliwy płuca u niepalących mężczyzn jest rzadkością. Obserwacje epidemiologiczne prowadzone przez ostatnie 50 lat w sposób niepodważalny udowodniły, że palenie jest przyczyną raka płuc. Od niedawna znany jest mechanizm

biologiczny, odpowiedzialny za powstawanie tego nowotworu. Bezpośrednią przyczyną nowotworów są zmiany w częstotliwości DNA komórki. Czynnikiem ryzyka zachorowania na nowotwór złośliwy płuca jest także zanieczyszczenie mikrośrodowiska przez dym tytoniowy (tzw. bierne palenie). Szacuje się, że 20-30% nowotworów złośliwych u niepalących może wynikać z ekspozycji na dym tytoniowy, zanieczyszczający mikrośrodowisko domowe lub miejsce pracy. Opierając się na zmierzonej ekspozycji w Polsce i na szacunkach epidemiologicznych, można przypuszczać, że na raka płuca, wywołanego biernym paleniem, umiera każdego roku w naszym kraju kilkaset osób.

Palenie tytoniu prowadzi do powstawania nowotworów nie tylko w narządach, które mają bezpośredni kontakt z dymem tytoniowym, ale także w organach odległych, takich jak: pęcherz moczowy, trzustka, nerki i żołądek, rodząc też groźbę białaczki. Dym tytoniowy zawiera dziesiątki chemicznych kancerogenów, które są rozpuszczalne w płynach tkankowych.

Palenie jest również przyczyną chorób układu naczyniowego. Podczas palenia papierosa powstaje tlenek węgla, który z pęcherzyków płucnych dostaje się do krwi. Tam blokuje receptory tlenowe hemoglobiny, substancji krwinek czerwonych, odpowiedzialnych za rozprządzenie tlenu po całym organizmie. W wyniku tego, zmniejsza się zdolność krwinek czerwonych do przenoszenia tlenu. Substancje chemiczne, zawarte w dymie papierosowym, mają też kluczowe znaczenie w procesie rozwoju miażdżycy. Prowadzi ona do mechanicznego zwężenia światła średniej wielkości naczyń tętniczych, poprzez rozrost komórek mięśni gładkich, odkładanie się tłuszczów, a w efekcie do tworzenia się blaszek miażdżycowych i ich wapnienia.

Zaobserwowano również, że ryzyko zawału serca wiąże się z liczbą wypalanych papierosów. Zgony z powodu zespołu płucno - sercowego, tętniaka aorty, niedokrwiennej choroby serca, schorzeń naczyń mózgowych, schorzeń obwodowego układu naczyniowego, występowały częściej wśród osób palących niż niepalących. Palenie tytoniu utrudnia także leczenie schorzeń układu krążenia. U pacjentów z niewydolnością wieńcową serca, nawet niewielka ilość tlenu węgla może spowodować obniżoną tolerancję wysiłkową i pogorszenie ukrwienia mięśnia sercowego.

Tkanka płucna wykazuje szczególną wrażliwość na toksyczne, niszczące działanie dymu papierosowego. Pogorszenie funkcji tkanki płucnej rozpoczyna się wkrótce po rozpoczęciu palenia i stale się zwiększa. Przewlekły nieżyt oskrzeli i rozedma tkanki płucnej rozwija się u palaczy progresywnie. Systematyczne inhalowanie dymu papierosowego uszkadza mechanizmy obronne płuc, obniża ogólne mechanizmy odporności organizmu na bakterie i wirusy, zwiększa podatność na rozwój stanów zapalnych oraz rozedmę płuc. Przewlekłe zapalenie oskrzeli i rozedma są w Polsce niezwykle częstymi schorzeniami, prowadzącymi do upośledzenia jakości życia wielu milionów Polaków, a także są odpowiedzialne za znaczący odsetek przedwczesnych zgonów.

Dane statystyczne i przytoczone wyniki badań naukowych zaczerpnięto z opracowań prof. Witolda A. Zatońskiego, wieloletniego propagatora wolnego od nikotyny stylu życia, organizatora wielu akcji i kampanii prozdrowotnych o tematyce walki z nikotynizmem.

Opracował: Instruktor terapeutyczny



POWIATOWA STACJA SANITARNO - EPIDEMIOLOGICZNA W BRZOSZOWIE

ul. Moniszki 17, 36-200 Brzozów tel./fax.(0-13) 43-414-59

CO TO JEST LEGIONELOZA ?

Legionelloza jest nowo rozpoznaną chorobą, wywoływaną przez bakterie z rodzaju *Legionella*. Te Gram - ujemne pałeczki występują zarówno w środowisku naturalnym, jak i systemach dystrybucji wody. Ich występowaniu w sztucznych zbiornikach wody sprzyja powstawanie zastoin wody, korozja oraz obecność biofilmu i osadów.

Legionelloza- występuje w kilku postaciach.

1. Zapalenie płuc, występujące najczęściej w okresie lata. Przez okres 2-10 dni inkubacji pacjent czuje się zmęczony i osłabiony. Do szpitala zostaje przyjęty z objawami wysokiej temperatury ciała (39,5 ° C), suchego kaszlu, duszności oraz objawami nieżyty żołądka i jelit. Wielu chorych ma nudności i wymioty.
2. Śmiertelność nierozpoznanych przypadkach wynosi 20-40%.
3. Zakażenie uogólnione, septyczne
4. Zakażenie z objawami rzekomo grypowymi (gorączka Pontiac). W 95% następuje samowyleczenie po 3-5 dniach.

Leczenie pacjenta, prawidłowo zdiagnozowanego, nie mającego zaburzeń układu immunologicznego, odpowiednio dobranym antybiotykiem z grupy **makrolidów lub nowych flurochinolonów**, najczęściej jest skuteczne.

Czynnikami zwiększającymi ryzyko zachorowania jest: palenie papierosów, alkoholizm, cukrzyca, choroby układu immunologicznego (m.in. AIDS).

GDZIE ISTNIEJE ZAGROŻENIE LEGIONELOZĄ?

Ze względu na inhalacyjny charakter zakażeń bakteriami *Legionella* szczególnie niebezpieczne jest zasiedlanie przez te mikroorganizmy urządzeń, wytwarzających aerozole wodno-powietrzne. Są to m.in.: prysznice, baseny perełkowe typu Whirlpool, jacuzzi, nawilżacze, zraszacze, nabulizatory, fontanny, urządzenia klimatyzacyjne, wieże chłodnicze, turbiny dentystyczne.

Zagrożenie istnieje wszędzie tam, gdzie znajdują się instalacje wodne zasiedlone bakteriami *Legionella*, a ludzie są wrażliwi na zakażenia, zmęczeni, z osłabioną odpornością. Oto niektóre miejsca, w których jesteśmy szczególnie podatni na zarażenie się tą chorobą: szpitale - szczególnie na oddziałach intensywnej terapii, onkologii, transplantologii, w czasie podróży - hotele, statki wycieczkowe i promy, kempingi itp., osiedla miejskie w sąsiedztwie fontann, zraszaczy ogrodowych, wież chłodniczych, itp., budynki użyteczności publicznej w centrach handlowych, zakłady rekreacyjne, pływalnie, kompleksy balneologiczne, ośrodki rehabilitacyjne, sportowe oraz domy opieki społecznej, w pracy- klimatyzowane pomieszczenia (np. w bankach, w biurach), stanowiska pracy, przy których powstają aerozole wodno- powietrzne, rafinerie, huty aluminium, miejsca, w których szlifuje się „na mokro”, myjnie samochodowe, gabinety stomatologiczne i kosmetyczne.

(inf. własna)

Brodawczakowatość jest chorobą zakaźną i zaraźliwą, która przebiega z tworzeniem się na skórze i niektórych błonach śluzowych brodawczakowatych tworów, mających charakter łagodnego nowotworzenia. Choroba ta, z racji swego przebiegu, umiejscowienia oraz trudności w leczeniu, przynosi straty gospodarcze, polegające na zmniejszeniu lub utracie wartości skór, spadku kondycji, trudności w dojeniu, kryciu itp. Schorzenie występuje u zwierząt, ale najczęściej stwierdzane jest u bydła i królików. Występuje również u człowieka. Czynnikiem wywołującym tę chorobę jest onkogenny wirus z grupy Papovaviridae. Źródłem zakażenia są chore zwierzęta, od których wirus dostaje się na skórę zdrowych osobników przez kontakt pośredni lub bezpośredni (owady, ściółka, dojenie, krycie, różne przedmioty, zabiegi weterynaryjne). Choroba pojawia się bardzo często po wprowadzeniu do stada zdrowych osobników. Po przejściu tej choroby zwierzę nabywa odporność, która chroni je całkowicie lub częściowo przed ponownym zachorowaniem.

Brodawczakowatość może przebiegać u bydła enzootycznie. Wyróżnia się cztery jej postaci kliniczne:

Brodawczakowatość

– choroba eksterieru ?

- skórną (najczęściej na podbrzuszu, głowie i nogach)
- nitkowatą (najbardziej uciążliwa, umiejscawiająca się wyłącznie na strzykach i wymieniu, powodująca zmiany, przypominające szczotkę lub pędzel, znacznie utrudniająca dojenie)
- błon śluzowych (prącie, pochwa)
- trzewi (błony śluzowe, przetyku, przedżołądków i pęcherza moczowego).

U świń zmiany umiejscowione są najczęściej na napletku knurów. U koni natomiast na skórze w okolicach nozdrzy i warg. Brodawczaki występują zwykle w większej ilości, są płaskie, uszypułowane i kalafiorowate.

Brodawczakowatość ma ostry lub przewlekły przebieg, rozwija się od jednego do kilku miesięcy, po czym powoli (6-12 m) cofa się.

Przy brodawczakowatości trzewi rokowanie jest niepomyślne, a przy zmianach skórnych prognoza jest pozytywna, jeśli nie dojdzie do wtórnych zakażeń i ogólnej intoksykacji organizmu.

Zależnie od mnogości brodawczaków i ich kształtu, stosuje się różne postępowania lecznicze. Jeśli brodawczaki są nieliczne stosuje się terapię chirurgiczną lub przyżeganie środkami chemicznymi (azotan srebra, glukonian miedzi). Metody te nie dają zadowalających wyników. Stosuje się również parenteralnie preparaty bodźcowe, hormony płciowe, cytostatyki z różnym skutkiem. Skrócenie czasu trwania choroby lub jej lekki przebieg, a nawet całkowite zejście, uzyskuje się po zastosowaniu autoszczepionki. Lecznictwo ludowe zaleca smarować brodawki w celu ich zniszczenia sokiem mniszka lekarskiego (*Euphorium*) lub jaskółczego ziela (*Chelidonium*). Po zastosowaniu leczenia tą ostatnią rośliną uzyskuje się czasem u ludzi nadszpodziewane wyniki.

Opracował: Jarosław Giermański
Inspektor Weterynarii
ds. chorób zakaźnych zwierząt
ul. Waslebena 6, 38-400 Krosno,
tel. (0-13) 43-696-11

POLICJA W POWIECIE



UWAGA NA NIEWYPAŁY!

10 pocisków artyleryjskich, kaliber 85 mm, wagi 5 kg każdy, do dział przeciwpancernych, znaleziono w Sanie w okolicach Wary w wakacje minionego roku. Pochodziły one z okresu kampanii wrześniowej 1939 r., kiedy między innymi tam właśnie toczyły się boje jednostek Armii „Karpata”, wycofujących się w kierunku Lwowa przed napierającymi wojskami niemieckimi.

Zapewne nie jest to ostatnie znalezisko nad Sanem i należy przypuszczać, iż za jakiś czas rzeka, wymywając brzegi, może znów odsłonić kolejne pociski, niewypały i niewybuchy. Postępowania takiego, jakim wykazał się jeden z moich rozmówców, stwierdzając: „*Panie ten trzeci (pocisk) to ja miałem w rękach. Jest pusty, nic już z niego*”, innym, którzy znajdą takie wojenne pozostałości, nie polecam. Zalecam zaś zgłoszenie takiegoż faktu pracownikom najbliższego urzędu gminy, miasta lub jednostce Policji. Tak też postąpiono dwukrotnie w tym roku. 29 maja w Jabłonicy Polskiej, przy kopaniu rowów kanalizacyjnych natknięto się na niewybuch pocisku lotniczego. Cztery dni później w Haczowie zauważono podobny pocisk lotniczy, leżący w rzece Morwawa.

We wszystkich przypadkach niezbędne jest zabezpieczenie i oznakowanie terenu oraz uniemożliwienie ciekawskim zbliżania się do zagrożonego wybuchem miejsca. Pocisków takich nie wolno podnosić i przenosić. Unieszkodliwieniem „niewypałów” (w szerokim tego słowa znaczeniu) zajmują się saperzy.

Numerami telefonów dysponują urzędy gmin oraz Policja. Warto o tym pamiętać w czasie wakacyjnego pobytu nad rzekami i uprzedzić swoje dzieci o grożącym niebezpieczeństwie, gdyż ich ciekawość i emocje często biorą górę nad zdrowym rozsądkiem.

CZY ZNASZ SWOJEGO DZIELNICOWEGO?

Dzielnicowy w strukturze policji stanowi podstawowe ogniwo, spełniając jednocześnie rolę gospodarza rejonu służbowego. W tym zakresie sprawuje pieczę nad utrzymaniem stanu porządku i bezpieczeństwa publicznego, ochrony życia i zdrowia mieszkańców w swoim rejonie działania.



W przyjętej strukturze organizacyjnej policji tereny administracyjne miast i wsi podzielone zostały na rejonu działania, w których dzielnicowy wykonuje swoje obowiązki. Generalnym zadaniem dzielnicowego jest kształtowanie pozytywnych relacji pomiędzy nim a mieszkańcami. Działania takie mają na celu:

- ustalanie skali zagrożeń przestępczością oraz ujawniania ich sprawców;
- wytwarzanie wśród mieszkańców rejonu akceptacji podejmowanych przez niego działań, dotyczących ograniczania przestępczości.

Jeżeli masz problem, którego sam nie możesz rozwiązać, zgłoś się do dzielnicowego, który w miarę swoich możliwości i zakresu działania Policji pomoże ci.

Pomoc ta może dotyczyć m. in.:

- doradztwa i informacji o instytucjach specjalistycznych, władnych w załatwieniu danej sprawy,
- wskazania sposobu rozstrzygnięcia sporu (sąsiedzkiego, rodzinnego, itp.),
- udzielenia porady o sposobie zminimalizowania skutków przestępstwa, poprzez np. uzyskanie odszkodowania w firmie ubezpieczeniowej, czy też ubiegania się o naprawienie szkody na drodze sądowej,
- określenia metod zabezpieczania posiadanego mienia,
- informowania o aktualnych przepisach prawa, mogących mieć wpływ na życie codzienne obywateli,
- wskazania zagrożeń patologią młodzieży, w celu ochrony młodych ludzi.

Komenda Powiatowa Policji (ul. W. Witosa 3; 36 – 202 Brzozów, tel. (0...13) 43 08 399);

Komendą Powiatową Policji kieruje komendant – nadkomisarz mgr Edward Ząbek, tel. (0...13) 43 083 01, 43 413 15. Jego zastępcą jest nadkomisarz mgr Tadeusz Zięba, tel. (0...13) 4 083 02.

W strukturze KPP istnieją trzy sekcje:

- **kryminalna** – kieruje nią naczelnik – nadkomisarz mgr Krzysztof Kurcoń, tel. (0..13) 43 083 20
- **prewencji** – kieruje nią naczelnik – aspirant sztabowy Marian Bober, tel. (0..13) 43 083 40
- **patrolowa i ruchu drogowego** – kieruje nią naczelnik – nadkomisarz Tadeusz Brzana, tel. (0...13) 43 083 50.

Do kontaktów z mediami powołano rzeczniczkę prasowego (oficera prasowego), którym jest komisarz mgr Jan Wolak, tel. (0...13) 43 083 47. Do wszystkich w/w osób można dzwonić za pośrednictwem centrali: (0...13) 43 08 399. Bezpośrednie kontakty Policji ze społeczeństwem utrzymywane są za pośrednictwem dzielnicowych. W Brzozowie dzielnicowi skupieni są w zespole dzielnicowych.

Do kontaktów z mieszkańcami miasta i gminy uruchomiony jest dodatkowy poza centralą nr telefonu (0..13) 43 082 42.

Dzielnicowi zespołu przyjmują interesantów poza siedzibą jednostki, w przydzielonym przez władze miasta Punkcie Przyjąć Interesantów, mieszczącym się w budynku Brzozowskiego Domu Kultury (wejście od ul. W. Pańki, przyjęcia w godzinach dyżurów).

Dzielnicowi w strukturze Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie wchodzi w skład sekcji prewencji, którą kieruje naczelnik – aspirant sztabowy Marian Bober, tel. 43 08 340.

WYKAZ DZIELNICOWYCH W POWIECIE BRZOSZOWSKIM

ZESPÓŁ DZIELNICOWYCH W BRZOSZOWIE

Nadzór nad zespołem dzielnicowych w Brzozowie sprawuje specjalista sekcji prewencji KPP w Brzozowie, **młodszy aspirant Zdzisław Toczek, tel. 43 08 347**. Do dzielnicowych można dzwonić także pod numery tel.: **43 08-342 lub 43 08-424**

- Rejon nr 1 - BRZOSZÓW - prawa strona od drogi W-886, od ulic: Rzeszowskiej, Legionistów, Kościuszki, Mickiewicza, 3-go Maja oraz innych ulic po tej stronie miasta - **dzienicowy - sierżant sztabowy Wiesław Mazur**
- Rejon nr 2 - BRZOSZÓW - lewa strona od drogi W-886, rejon zamknięty ulicami: Mickiewicza, 3-go Maja, Piastową, w tym osiedlem przy ul. Kopernika, Bielańskiego, Piastowej i Bocznej - **dzienicowy - sierżant sztabowy Waldemar Adamczak**
- Rejon nr 3 - BRZOSZÓW - osiedle Borkówka i Widacz oraz STARA WIEŚ - **dzienicowy - starszy posterunkowy Michał Brodowski**
- Rejon nr 4 - HUMNISKI - **dzienicowy - podkomisarz Krzysztof Oblój**
- Rejon nr 5 - PRZYSIETNICA - **dzienicowy - sierżant sztabowy Zenon Myćka**
- Rejon nr 6 - GRABOWNICA - **dzienicowy - młodszy aspirant Ludwik Cyran**
- Rejon nr 7 - GÓRKI, TURZE POLE, ZMIENNICA - **dzienicowy - młodszy aspirant Bogusław Dutkowski**

REWIR DZIELNICOWYCH W DOMARADZU
tel. nr 43 08-371, kierownik rewiru - **młodszy aspirant Edward WOŃIAK**

- Rejon nr 1 - DOMARADZ - **dzienicowy - starszy posterunkowy Dariusz Filus**
- Rejon nr 2 - GOLCOWA - **p.o. dzielnicowego - sierżant sztabowy Adam Ruchlewicz**
- Rejon nr 3 - BARYCZ - obsługuje kierownik rewiru - **młodszy aspirant Edward Woźniak**

REWIR DZIELNICOWYCH W DYDNIA

tel. nr 43 08-372, kierownik rewiru - **młodszy aspirant Jan OGRODNIK**

- Rejon nr 1 - DYDNIA, NIEBOCKO - **dzienicowy - starszy aspirant Adam ZARĘBA**
- Rejon nr 2 - KOŃSKIE, KRZEMIENNA, TEMESZÓW, WITRYŁÓW, ULUCZ, OBARZYM, NIEWISTKA, JABŁONICA RUSKA - **dzienicowy - starszy posterunkowy Witold ZUBEL**
- Rejon nr 3 - JABŁONKA, GRABÓWKA, WYDRNA, KRZYWE - **dzienicowy - aspirant Roman KORYTO**

REWIR DZIELNICOWYCH W HACZOWIE

tel. nr 43 08-373, p.o. kierownika rewiru - **młodszy aspirant Jerzy DUDYCZ**

- Rejon nr 1 - HACZÓW - **dzienicowy - sierżant sztabowy Mariusz ZAJĄC**
- Rejon nr 2 - TRZEŚNIOŃ, BUKÓW, JASIONÓW - obsługuje - **młodszy aspirant Jerzy DUDYCZ**
- Rejon nr 3 - JABŁONICA POLSKA, MALINÓWKA - **dzienicowy - starszy posterunkowy Piotr FRYDRYCH**

REWIR DZIELNICOWYCH W JASZENICY ROSIELNEJ

tel. nr 43 06-007, p.o. kierownika rewiru - **sierżant sztabowy Krzysztof PELCZAR**

- Rejon nr 1 - JASZENICA ROSIELNA, ORZECZÓWKA - **dzienicowy - sierżant Stefan SZPIENIK**
- Rejon nr 2 - BLIZNE - **dzienicowy - starszy sierżant Bogdan PIOTROWSKI**
- Rejon nr 3 - WOLA JASZENICKA - obsługuje - **sierżant sztabowy Krzysztof PELCZAR**

REWIR DZIELNICOWYCH W NOZDRZCU

tel. nr 43 08-375, kierownik rewiru - **aspirant sztabowy Zbigniew DRODZIAK**

- Rejon nr 1 - NOZDRZEC, SIEDLIKA, HUTA PORĘBY - **dzienicowy - starszy posterunkowy Bogdan MILCZANOWSKI**
- Rejon nr 2 - WARA, IZDEBKI - **dzienicowy - sierżant sztabowy Marek SOWA**
- Rejon nr 3 - HŁUDNO, WESOŁA - **dzienicowy - aspirant Wiesław HADAM**

*Rzecznik Prasowy KPP w Brzozowie
komisarz Jan Wolak*

DRUKARNIA

Agencja Renna
Promocyjno-Reklamowa

Reklama w telewizji kablowej
Stream Communications
Brzozów, Sanok, Rzeszów, Jasło

Konwersja filmów VHS na Video CD
S-VHS VHS MPEG 1 MPEG 2 Div X i7

Cyfrowy montaż
Animacja, czółówki
Komputerowe efekty
Hollywood FX Borys FX

Wideofilmowanie
Filmy promocyjne
Spoty reklamowe
Projekty graficzne
Multimedialne prezentacje
Witryny Internetowe

Walczak Andrzej
Stara Wieś 514
0-603-242-501



**KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRZOSZOWIE**

ul. A. Mickiewicza 1, 36 - 200 Brzozów
tel. (013) 43-411-41, fax. (013) 43-44-000
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

Zagrożenia i szkody wynikające z wypalania pozostałości roślinnych

Nadal część rolników stosuje wypalanie słomy i ściernisk jako sposób na likwidację pozostałości roślinnych po uprawach. Jest to działanie ze wszech miar niekorzystne. Niszczy słomę – materię organiczną, mogącą wzbogacić glebę. Podczas wypalania słomy występuje wysoka temperatura wierzchniej warstwy gleby. W wyniku jej oddziaływania ginie fauna glebowa, spalana jest naturalna próchnica. Odbudowa fauny glebowej trwa około 2-5 miesięcy. Przez ten czas życie glebowe będzie osłabione lub zahamowane. Słomę można zbierać i wykorzystać na potrzeby gospodarstwa rolnego lub pociętą na kawałki i równomiernie rozrzuconą przyorać i w ten sposób sprawić glebę.

Wypalanie pozostałości roślinnych stwarza szczególne zagrożenie pożarowe dla pobliskich plantacji, upraw czy sąsiadujących lasów, stanowi rów-

nież realne niebezpieczeństwo dla użytkowników pobliskich dróg a zwłaszcza dla samych osób wypalających te pozostałości. Co roku odnotowujemy kilka tragicznych wypadków śmiertelnych związanych z wypalaniem słomy bez zachowania szczególnych środków ostrożności.

Dopuszcza się wypalanie słomy i pozostałości roślinnych skoszonych na polach pod warunkiem zachowania bezpiecznych odległości, a mianowicie:

- co najmniej 150 metrów od lasów oraz zboża na pniu,

- co najmniej 100 metrów od instalacji gazowej i kanalizacyjnej oraz zabudowań i miejsc ustawienia stogów i stert,
- co najmniej 30 metrów od urządzeń i przewodów elektrycznych,
- co najmniej 100 metrów od dróg publicznych i torów kolejowych.

Przed rozpoczęciem czynności wypalania właściciel, użytkownik, zarządca, dzierżawca pola – jest obowiązany:

- ocenić zagrożenie pożarowe w rejonie, w którym wypalanie będzie wykonywane,
- ustalić rodzaj przedsięwzięć, mających na celu niedopuszczenie do powstania i rozprzestrzeniania się pożaru,
- do zapewnienia stałego nadzoru miejsca wypalania, a ponadto ponosi odpowiedzialność za ewentualne skutki wypalania,
- nie używać materiałów niebezpiecznych pożarowo do zapalania i rozniecania słomy i pozostałości roślinnych,
- czynności wypalania wykonywać w sposób nie powodujący zakłóceń w ruchu drogowym,
- nie dokonywać czynności wypalania w dwóch i więcej miejscach jednocześnie.

INFORMACJA O DZIAŁANIACH PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE W OKRESIE OD 11.06.2002r. DO 10.07.2002r.

Straż Pożarna interweniowała w tym okresie 50 razy:

Odnotowano – 9 Pożarów; w działaniach związanych z pożarami brało udział 34 zastępy straży pożarnej w składzie: 160 ratowników PSP i OSP oraz – **40 Miejscowych zagrożeń;** w działaniach związanych z miejscowymi zagrożeniami brało udział 52 zastępy w składzie 210 ratowników. **Alarmów fałszywych – 1.**

Ilość akcji interwencyjnych od początku roku 2002 do 10.07.br. to 312 w tym:

- **Pożarów - 71 (w tym 42 małe i 29 średnich)**
- **Miejscowych zagrożeń - 237 (w tym 7 małych, 229 lokalnych i 1 średnie)**
- **Alarmów fałszywych - 4**

Charakterystyczne zdarzenia.

Pożary.

1. Dnia 02.07. br. o godz. 19.42 PSK otrzymało informację o pożarze budynku gospodarczego w miejscowości Witryłów. Na miejscu akcji działania ratowniczo-gaśnicze prowadziła już

miejscowa OSP. Zaalarmowano 4 jednostki OSP (Jabłonka, Dydnia, Krzywe i Temeszów). Na miejsce udał się też zastęp JRG.

Palącą się stodołę gaszono podając dwa prądy wody w natarciu. Przybywające jednostki włączały się do akcji dowożąc wodę z odległego o około 200 metrów potoku. Z budynku ewakuowano zagrożone zwierzęta i mienie. Z uwagi na niebezpieczeństwo rozprzestrzenienia się pożaru na sąsiednie budynki mieszkalne (zwarta zabudowa) podano na nie 2 prądy wody w obronie. Po opanowaniu pożaru przystąpiono do dogaszania i usuwania zgromadzonego siana.

Ogółem akcja trwała ponad pięć godzin, a uczestniczyło w niej 34 strażaków. Przypuszczalne, wstępne straty wyniosły ogółem 15 tys. zł, a wartość uratowanego mienia określono w przybliżeniu na ok. 20 tys. zł.

2. W dniu 04.07. br. o godz. 01.45 do Powiatowego Stanowiska Kierowania w Brzozowie zgłoszono informację o pożarze budynku gospodarczego (stodoły) w miejscowości

Wzdów. Dyżurny na miejsce pożaru zadysponował 5 jednostek OSP (Wzdów, Jasionów, Turze Pole, Trześniów i Górki) oraz 2 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie.

Na palący się obiekt podano 3 prądy gaśnicze wody w natarciu, oraz jeden w obronie na sąsiedni budynek mieszkalny. Przeprowadzono ewakuację żywego inwentarza i mienia, odcięto dopływ prądu do budynku. Podczas działań schłodzono, a następnie wyniesiono z obiektu butlę tlenową. Z uwagi na dużą ilość siana i słomy zorganizowano wywóz pozostałości po pożarze przyczepami na pobliskie pole. Podczas pożaru występowało duże zagrożenie dla pobliskiego budynku mieszkalnego. Działania ratowniczo-gaśnicze trwały również ponad pięć godzin, uczestniczyło w nich 39 strażaków.

Straty wstępnie oszacowano na ok. 20 tys. zł, a uratowane mienie na ok. 50 tys. zł.

2. Miejscowe zagrożenie.

1. W niedzielę 07.07.2002 r. na terenie powiatu brzozowskiego miały miejsce gwałtowne burze i silne opady deszczu, połączone z dużą ilością wyładowań atmosferycznych.

Powiatowe Stanowisko Kierowania w Brzozowie odnotowało w tym dniu 17 zgłoszeń o różnego rodzaju

zdarzeniach i zagrożeniach. Między innymi:

- pożar budynku mieszkalnego w miejscowości Blizne wywołany uderzeniem pioruna,
- dwa wypadki drogowe: w miejscowości Domaradz i Brzozów; liczba osób poszkodowanych w tych wypadkach to 9 rannych,
- zdarzenia związane z usuwaniem skutków gwałtownych opadów atmosferycznych (pompowanie wody z zalanych obiektów, udrażnianie przepustów drogowych, usuwanie nadłamanych konarów drzew, usuwanie naniesionych kamieni i mułu, itp.).

Największe szkody i zniszczenia aura spowodowała w miejscowościach Barycz i Domaradz. Spływająca z gór woda zniszczyła uprawy, zalała piwnice budynków i spowodowała podmycia obiektów. Usuwiska związane z podmyciem przez wodę stwierdzono w gminie Domaradz na drodze powiatowej i wojewódzkiej.

Wszystkie te zdarzenia miały miejsce w późnych godzinach popołudniowych, a w likwidacji ich skutków brali udział strażacy z PSP i OSP przy współpracy z Policją i Pogotowiem Ratunkowym.

Opracował:

Rzecznik Prasowy Komendanta Powiatowego

PSP w Brzozowie

st. asp. Bogdan Biedka

„Ognisty Florian” dla OSP Haczów

29 czerwca 2002 roku, odbyło się uroczyste przekazanie i poświęcenie samochodu strażackiego marki Ford Transit 330 M 2,4 TDI wersji lekki samochód pożarniczy, który został przeznaczony dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Haczowie. Uroczystość rozpoczęła Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. Grzegorza Kolanko. Zgromadzeni uczestnicy przemierzali ulicami Haczowa pod

budynek straży pożarnej.

Przybyłych gości i zgromadzonych licznie mieszkańców przywitał Naczelnik OSP w Haczowie Robert Kaczkowski.

Na uroczystość poświęcenia samochodu przybyli: Z-ca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego SP w Rzeszowie – Kazimierz Gładysz, Starosta Brzozowski- Józef Rzepka, Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie- Stanisław Pająk, Prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Brzozowie – Stanisław Łobodziński, Komendant Miejski PSP w Krośnie- Bogdan Kuliga, Dyrektor PZU S.A. – Stanisław Dębiec, Prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP w Haczowie- Stanisław Jakiel. Po złożeniu raportu, wystąpieniach okolicznościowych i uroczystym wciągnięciu flagi związkowej przy hymnie „Ryccerze Floriana”, zagranym przez Orkiestrę Dętą „Hejnał” OSP z Haczowa, nastąpiło uroczyste poświęcenie samochodu strażackiego. Nowy pojazd przeszedł chrzest bojowy - nadano mu imię „Ognisty Florian”. Na chrzestnych wozu wybrano zasłużonych mieszkańców Haczowa: Marię



fol. K. Milczanowska

„Chrzestni Ognistego Floriana”

Rozenbajgier i Stanisława Frydrycha, Marię Matusz i Stanisława Szubra, Jolantę Stępek i Tomasza Szajnę.

W tym uroczystym dniu zostali odznaczeni medalami złotymi i srebrnymi długoletni społecznicy, działający na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej w Haczowie. Odznakę „Strażak Wzorowy” przyznano druhowi Piotrowi Filowi za zajęcie I miejsca w zawodach strażackich w 2001 roku.

Licznie zgromadzeni mieszkańcy i zaproszeni goście wysłuchali koncertu miejscowej Orkiestry Dętej OSP, raczyli się strażacką grochówką, a zainteresowani oglądali nowoczesne wyposażenie nowego samochodu. Imprezę zakończyła zabawa ogrodowa, podczas której można było dokonać wpisu do książki pamiątkowej.

Opracowała: Katarzyna Milczanowska



fol. K. Milczanowska

*Wręczenie odznaczeń
przez Starostę Brzozowskiego*

INWESTYCJE W BRZozOWSKIM SZPITALU

W Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie odbyło się uroczyste poświęcenie ambulansu i nowego wjazdu dla karettek pogotowia. Poświęcenia dokonał ks. Infułat Julian Pudło.

Na otwarcie przybyli przedstawiciele władz województwa i powiatu. Byli wśród nich: Pełnomocnik Wojewody ds. Lecznictwa – Piotr Latawiec, Doradca Wojewody Podkarpackiego – Jerzy Wiśniewski, Starosta



Nowy wjazd dla karettek

Brzozowski – Józef Rzepka, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej – Stanisław Pająk. Dyrektor Departamentu Medycznego Podkarpackiej Kasy Chorych – Marek Struś, Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu – Jan Boczar,



Organizatorzy i zaproszeni goście

Naczelnik Wydziału Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich – Jerzy Szubra.

Wjazd do Izby Przyjęć wyposażony jest w automatycznie otwierane drzwi, a wykonawcą łącznika jest firma WAFRO z Brzozowa. Inwestycja kosztowała 170 tys. zł, z czego 100 tys. zł stanowi wkład powiatu brzozowskiego, a 70 tys. zł pochodzi ze środków szpitala. W przyszłości ta

lokata ma przybliżyć szpital do utworzenia oddziału ratowniczego. Dzięki staraniom Starosty Brzozowskiego - Józefa Rzepki, Dyrekcji Szpitala i Fundacji Polsko-Szwajcarskiej na przełomie trzech lat zakupiono nowoczesną aparaturę na kwotę 6,6 mln. zł. Przybyli goście mieli okazję zobaczyć oddział anesteziologii, intensywnej terapii oraz oddział onkologiczny.

W Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym jedną linię terapeutyczną tworzą: tomograf komputerowy, aparat USG – Voluson 530 „D” – trójwymiarowy, system „3 D” do określenia dawek promieniowania. Ośrodek prowadzi komputerową bazę danych pacjenta, co umożliwia skuteczne leczenie, od momentu wykrycia guza nowotworowego, aż do jego usunięcia. Po zdiagnozowaniu guza w pracowni histopatologicznej, obraz z tomografu poprzez sieć komputerów trafia do pracowni planowania leczenia w zakładzie radioterapii. W tej pracowni dokładnie planuje się proces napromieniowania



*Nowoczesne wyposażenie
w Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym*

i dopasowuje wiązki, mające zniszczyć nowotwór.

Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny im. ks. Bronisława Markiewicza, jako jedyny w południowo-wschodniej Polsce, jest wyposażony w akcelerator liniowy do napromieniowania i urządzenie „Gammamed”, przy pomocy którego umieszcza się źródło napromieniowania jonizującego izotop izyd 192 w centrum guza, napromieniając go od środka.

W Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym leczą się nie tylko mieszkańcy naszego powiatu, ale również chorzy z regionu małopolskiego, dolnośląskiego, lubelskiego i całej południowo-wschodniej Polski. Nowoczesne wyposażenie stawia go na jednym z pierwszych miejsc w skali kraju w leczeniu nowotworów.

Opracowała: Katarzyna Milczanowska

Już od roku uczą się w nowej szkole

13 czerwca 2002 r. to bardzo ważna data dla całej społeczności Wary, grona pedagogicznego i uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II. W tym dniu obchodzono uroczyste pierwsze

Pańko, Wójt Gminy Nozdrzec - Wiesław Marchel, przedstawiciel Kuratora Podkarpackiego, Starszy Wyzytator Kuratorium



fot. A. Kalamucka



Krakowiak w wykonaniu najmłodszych uczniów

rocznicę przekazania do użytku nowej szkoły i obrania za jej patrona Papieża – Wielkiego Polaka.

To podniosłe wydarzenie swoją obecnością uświetnili zaproszeni goście: przedstawiciel Wojewody Podkarpackiego – Jerzy Wiśniewski, Wicestarosta Brzozowski – Janusz

Oświaty w Rzeszowie – Stanisław Wróbel, radni oraz nauczyciele, którzy kiedyś pracowali w SP w Warze.

Rocznice obchody rozpoczęła uroczysta Msza św. sprawowana w kościele parafialnym w Warze przez Archiprezbitera Przemyskiego, Księdza Prałata Mieczysława Rusina oraz miejscowego proboszcza – ks. Edwarda Szarka. Następnie zaproszeni goście, nauczyciele i uczniowie przeszli do budynku szkoły, gdzie miała miejsce główna część uroczystości.

Po wystąpieniu dyrektora szkoły – Aleksandra Fila, który powitał wszystkich zebranych, oddano głos dzieciom. Uczniowie wraz ze swoimi nauczycielami przygotowali na tę uroczystość różnorodną i barwną część

Uczestnicy rocznicowych obchodów

artystyczną, która nagrodzona została gromkimi brawami. Wiersze o tematyce związanej z osobą Jana Pawła II przeplatały się z piosenkami religijnymi i tańcami narodowymi m.in. polonezem i krakowiakiem. Goście wielokrotnie podkreślali w swoich przemówieniach wzruszający i patriotyczny charakter programu artystycznego, przygotowanego przez dzieci. Nie zabrakło również słów gratulacji i życzeń dalszej równie udanej pracy dydaktycznej.

Wyrazem szacunku dla osoby Jana Pawła II była okolicznościowa wystawa prac malarskich, wierszy autorstwa uczniów oraz publikacji książkowych, zaprezentowana w tym dniu szerszej publiczności.

Opracowała: Monika Jedynak

„Tyle mamy kapel, że folklor nie zginie”

6 lipca br. w Nozdrzu odbył się Zjazd Kapel Ludowych, którego organizatorami byli: Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Gminny Ośrodek Kultury w Nozdrzu.

Zjazd odbył się dzięki wsparciu finansowemu wielu instytucji i osób prywatnych, wśród których wymienić należy m.in.: Starostę Brzozowskiego - Józefa Rzepkę, Bank Spółdzielczy w Nozdrzu, Ośrodek Wczasowo - Wypoczynkowy „Pałac w Nozdrzu” oraz Stację Paliw - własność Pawła Potoczego.

W imprezie zaprezentowały się liczne kapele ludowe z całego regionu: „Zagórzanie” z Zagórza, „Młodzi Warzanie” z Wary, „Dynowianie” z Dynowa, „Przepióreczka” z Dydni oraz „Ostrzewianie” z Nozdrza. Gościnnie wystąpili nasi południowi sąsiedzi - Orkiestra Dęta „Popradczanka” ze Słowacji. Przerywnikiem prezentacji muzycznych był występ Józefa Cupaka - poety ludowego z Wary.

Zjazd Kapel Ludowych, mimo niesprzyjającej pogody cieszył się dużym zainteresowaniem publiczności, która



fot. A. Kalamucka

Występ kapeli „Młodzi Warzanie”

licznie przybyła, by wysłuchać piosenek ludowych nie tylko polskich, ale także słowackich i ukraińskich.

Opracowała: Monika Jedynak

LEŚNE SANKTUARIUM

Jednym z miejsc, które warto uwzględnić na szlaku wakacyjnych wędrówek, jest leśna kapliczka w Baniskach, znajdująca się na terenie parafii Przysietnica.

Szczegóły, dotyczące tradycji budowania kapliczek, a także historię przysietnickiego „maryjnego zakątka”, przybliżył Czytelnikom „BGP” proboszcz Przysietnicy – **ks. Prałat Zygmunt Trojnar**.

Aneta Dąbrowska: *Mówiąc o kulcie religijnym, mamy na myśli przede wszystkim świątynie. Skąd zatem tak duża ilość kapliczek i krzyży przydrożnych, które spotkać można na rozstajach dróg, w lesie, czy koło źródła. Kiedy pytamy o genezę ich budowania, o ile z tym miejscem nie jest związana opowieść o jakimś cudzie, słyszymy odpowiedź, że taki jest stary zwyczaj.*

Ks. Proboszcz Zygmunt Trojnar: Umieszczanie symboli chrześcijańskich w tak pozornie niesakralnych miejscach, jak: pola, lasy czy szczyty gór, wynika z potrzeby ludzkiego serca i odczucia Bożej wszechobecności, a geneza tych znaków wywodzi się z zamierzchłej przeszłości i swymi korzeniami sięga czasów przedchrześcijańskich.

A.D.: *Czy wobec tego mamy do czynienia z tradycją pogańską?*

Ks.P.: Część badaczy, zwłaszcza laickich, najchętniej w taki sposób tłumaczy to zjawisko. Ale trzeba zaznaczyć, że to bardzo powierzchowna interpretacja. Jest oczywiście prawdą, że kultury pradawnych Słowian były mocno związane z przyrodą. Istniały święte gaje, święte źródła, czy święte drzewa. Misjonarze,

wyjaśniać. Ukazują nam przecież, jak głęboko religijna jest natura każdego człowieka, która nie uległa zmianie, mimo upływu ponad tysiąca lat. Obecność tego zjawiska dowodzi także, że człowiek takimi właśnie symbolami religijnymi wiąże



fot.A. Dąbrowska

Podczas pielgrzymki wierni modlą się i śpiewają pieśni maryjne

swoje codzienne życie z Bogiem. Poza tym, nadal aktualna, rzekłbym ponadczasowa jest opozycja dobra i zła. Krzyż, symbol zwycięstwa Chrystusa nad Szatanem, stawiany był jako swoiste antidotum wobec nadmaterialnego zła, jako skuteczna obrona przeciw złym siłom, ale także jako rodzaj dziękczynnej czy błagalnej modlitwy, wyraz skruchy i pokuty. Tak nakazywała czynić ludziom ich prosta, a zarazem żarliwa wiara.

A.D.: *Jaka jest nasza, chrześcijańska interpretacja tego typu praktyk?*

Ks.P.: Krzyże i kapliczki powstawały z fundacji poszczególnych ludzi, rodzin, a nawet z woli mieszkańców całych wsi i miasteczek. Obiekty te, będące przejawem ludowej pobożności, stawiano z „inicjatywy oddolnej”, czyli bez narzucania przez hierarchię kościelną. Można rzec, że wynikało to z głębokiej potrzeby serca samych fundatorów. Do tego należy dodać znikomą do niedawna ilość kościołów, które niejednokrotnie zastępowano takimi właśnie kapliczkami. Stały się one widocznymi znakami łączenia ziemskiej codzienności ze światem nadprzyrodzonym i wyrazem zachwytu nad pięknem świata, stworzonego przez Boga. Stąd mamy dzisiaj kapliczki i krzyże znajdujące się w lasach, wykute w skałach, budowane na przystaniach, często jako wota za uratowanie życia lub będące wyrazem prośby o błogosławieństwo w codziennym trudzie i pracy.

A.D.: *A kult źródełek?*

Ks.P.: Nie można mówić o „kulcie źródełek”, choć faktem jest, że słynne sanktuaria takowe posiadają. Samo pojęcie źródła jest alegorią, która w plastyczny sposób symbolizuje teologiczną prawdę o „źródle łaski Bożej”. Symbolika jest głęboka, bo woda wypływająca z ziemi ożywia, krzepi, jest niewyczerpalna i całkowicie darmowa. Takim właśnie jest Bóg, hojny dawca wszelkich łask.



fot.A. Dąbrowska

Uroczysta procesja do Banisk

krzewiąc nową wiarę, stawiali w tych miejscach symbole chrześcijańskie (najczęściej krzyż), czyli „chryścianizowali” te miejsca i te formy kultu. Najbardziej spektakularnym i zarazem najbardziej znanym tego przykładem jest historia klasztoru na Świętym Krzyżu. Było to jedno z najsłynniejszych miejsc kultu pradawnych Słowian, na którym wybudowano klasztor i kościół, przechowujący relikwie Krzyża Pana Jezusa.

A.D.: *Dla nas, ludzi XXI wieku, taki rodowód może wydawać się zaskakujący.*

Ks.P.: Absolutnie nie musimy się obawiać tego rodzaju

A.D.: *W Przysietnicy jest takie źródelko i kapliczka, którą można nazwać „Leśnym Sanktuarium Maryjnym”.*

Ks.P. Na terenie parafii znajduje się dużo kapliczek i figur, budowanych często jako wota. Z przykrością trzeba powiedzieć, że tradycja ich fundowania, choć nadal kultywowana, powoli zanika. Najbardziej znaczącą rolę w życiu duchowym miejscowej społeczności odgrywa jednak ta, położona w pięknej scenerii lasu, zwanego Baniskami. Wygląd ma raczej skromny, chociaż w miesiącach letnich, przyozdabiana przez wiernych kwiatami, prezentuje się okazale. Ma kształt małej



Różaniec fatimski odmawiany przy kapliczce Matki Bożej z Lourdes

groty, nawiązującej do tej najsławniejszej, znajdującej się w Lourdes. Mieści w sobie figurkę Matki Bożej z Lourdes, wykonaną z uszlachetnionego gipsu i stojącą na postumencie z granitowych kamieni. W postumencie są drzwiczki do niszy, gromadzącej wodę źródlaną. Kapliczka słynie z tego właśnie źródelka, do którego od dawna przybywali ludzie z Przysietnicy i okolic, aby się tą wodą obmyć i pić ją. Prowadziła ich tutaj i nadal prowadzi wiara w jej cudowne właściwości lecznicze. W archiwum parafialnym przechowywana jest księga, opisująca przypadki około dwudziestu niezwykłych uzdrowień, które dokonały się za sprawą tej źródlanej wody. Wszystkie



Czerpanie i picie cudownej wody

potwierdzone są wiarygodnymi świadectwami i podpisami, składanymi pod przysięgą.

A.D.: *Czy źródelko wytrysnęło w jakiś niezwykły sposób?*

Ks.P. Nie ma na ten temat żadnych bliższych informacji. Według relacji najstarszych mieszkańców wioski, źródelko znajdowało się przy drzewie, na którym wisiała kapliczka. Nie wiemy, czy poświęcono ją Matce Bożej, choć przypuszczać

należy, że tak właśnie było. Zwyczaj czerpania wody ze źródelka, w przeświadczeniu o jej cudowności, sięga w daleką przeszłość i najstarsi parafianie przysietnicy nie pamiętają jego genezy. Wiadomo natomiast, że drzewo, do którego przytwierdzona była kapliczka, usychało. Na początku XX wieku wybudowano więc niewielką grocie, źródelko ujęto w jej obręb i umieszczono w niej figurkę Matki Bożej z Lourdes. 17 lipca 1934 roku grota została poświęcona przez ks. kard. Augusta Hlonda.

A.D.: *Były ku temu specjalne powody?*

KS. P.: Baniska należały kiedyś do dóbr biskupów przemyskich. Tutaj, kilkaset metrów od źródelka, w latach 20 – tych ubiegłego wieku, zbudowana została ich letnia rezydencja, zwana „willą biskupią”. W tym czasie włodarzem diecezji przemyskiej był, wyniesiony już dzisiaj na ołtarze przez papieża Jana Pawła II, bł. Bp. Józef Sebastian Pelczar. Malownicza okolica służyła odpoczynkowi, więc biskupi spędzali tutaj kilka wakacyjnych tygodni, w towarzystwie zaproszonych gości, którymi byli często dostojnicy kościoła. Pobyt ks. kard. Augusta Hlonda w Przysietnicy związany był zapewne z takim właśnie letnim odpoczynkiem. Poświęcenie kapliczki przez ówczesnego Prymasa Polski było bezsprzecznie historycznym wydarzeniem dla całej społeczności lokalnej. Wiązało się bowiem z wyrażeniem przez osobę ks. kard. uznania i poparcia dla podtrzymywania tego typu praktyk religijnych i stało się uhonorowaniem istniejącego kultu.

A.D.: *W jaki sposób kapliczka w Baniskach wpływa na życie duchowe parafii?*

KS. P.: Była i jest bardzo ważnym miejscem kultu maryjnego. Modlitewne nawiedzanie kapliczki i głęboka wiara w cudowną moc źródlanej wody, przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Zawierucha wojenna przerwała na kilka lat ten religijny zwyczaj, który odrodził się jednak i jest kultywowany do dzisiaj. Współcześni mieszkańcy Przysietnicy w pełni zachowali przeświadczenie, że woda ze źródelka, połączona z modlitwą, sprawia cudowne skutki. Wyrazem tego jest urządzenie gromadzącego kilkaset osób nabożeństwa fatimskiego 13 dnia każdego miesiąca, począwszy od maja, aż do października. Nabożeństwo ma formę skróconą, bo jego punktem kulminacyjnym jest procesja różańcowa do Banisk.

Wierni pielgrzymują do źródelka niosąc figurę Matki Bożej i odmawiając różaniec sposobem fatimskim. W jego trakcie czytane są rozważania i śpiewane pieśni maryjne. Stałym elementem pielgrzymki jest picie i czerpanie wody ze źródelka, a także zanoszenie jej do domów dla tych, którzy z różnych przyczyn nie mogli w niej uczestniczyć. Nabożeństwo fatimskie kończy msza św., sprawowana w kościele parafialnym. Msza św. sprawowana jest także w samych Baniskach raz do roku 16 lipca, na pamiątkę ostatniego objawienia Matki Bożej w Lourdes.

A.D.: *Dziękuję za rozmowę, która bez wątpienia dla wielu stanowić będzie zachętę do nawiedzenia tego szczególnego „maryjnego zakątka”.*

Opracowała: Aneta Dąbrowska

Wpływ chemicznych dodatków do żywności na zdrowie

Chemizacja środowiska człowieka spowodowała na świecie wzrost znaczenia profilaktyki, zwłaszcza w tych dziedzinach, w których medycyna nie dysponuje jeszcze odpowiednimi środkami leczniczymi lub metodami wczesnej diagnostyki. W tym aspekcie zagadnienie obecności substancji obcych w żywności należy uznawać jako pierwszoplanowe, zwłaszcza przy zapobieganiu zatruciom przewlekłym, które nie charakteryzują się widocznymi objawami. Do niedawna interesowano się substancjami, które przedostają się do żywności podczas jej przygotowywania, przerobu, magazynowania i transportu z wody, gleby, powietrza, naczyń, przyrządów i opakowań. W ostatnim czasie, zarówno w rolnictwie jak i w różnych dziedzinach przemysłu spożywczego, zastosowanie znajdują liczne nowe związki chemiczne o właściwościach szkodnikobójczych, konserwujących, smakowych, czyszczących, hamujących lub pobudzających wzrost roślin. Coraz szersze zastosowanie znajdują tworzywa sztuczne, jako opakowania artykułów żywnościowych, naczyń oraz innych przedmiotów użytku.

Nie negując korzyści, wynikających z nowoczesnej techniki przetwórstwa płodów rolnych i artykułów spożywczych, związanych z racjonalnym stosowaniem różnych substancji chemicznych, należy wziąć pod uwagę fakt, że obecność substancji obcych w żywności może być dozwolona jedynie wtedy, gdy są one nieszkodliwe dla zdrowia człowieka. Niestety szkodliwość niektórych substancji można wykryć dopiero po dłuższym okresie narażenia organizmu na jej wpływ. W ocenie higienicznej dodatków istotną rolę odgrywa czystość substancji i jej właściwości toksykologiczne. Badania toksykologiczne obejmują toksyczność ostrą, podostłą, przewlekłą, metabolizm, testy czynnościowe, badania histopatologiczne narządów, działanie rakotwórcze, mutagenne, teratogenne i embriotoksyczne oraz wpływ na płodność i zdolność rozrodczą. W wyniku przeprowadzonych badań można ustalić dopuszczalne dzienne pobranie (ADI - acceptable daily intake) dla człowieka w przypadku, gdy dana substancja będzie dopuszczona jako dodatek do żywności. Jest ono wyrażone w mg/kg masy ciała człowieka i obejmuje ogólną ilość substancji, która może przedostać się do ustroju

z pożywieniem i z innych źródeł (np. woda, powietrze) - zgodnie z obecnym stanem wiedzy - prawdopodobnie bez szkody dla zdrowia.

Obecne tendencje celowego wzbogacania żywności mają na uwadze nie tyle zwiększenie wartości odżywczej środków spożywczych, ile przywrócenie im wartości naturalnej, jakiej zostały pozbawione na skutek wpływu procesów technologicznych, np. dodatek wapnia i lizyny do mąki, stosowany w USA i niektórych krajach europejskich, dodatek tiaminy, niacyny i żelaza do ryżu w krajach azjatyckich, dodawanie retinolu, karotenu i ergokalciferolu czy cholekalciferolu do margaryny, kwasu askorbinowego do napojów czy potraw w zakładach żywienia zbiorowego. Podczas procesów technologicznych następują zmiany składu chemicznego artykułów żywnościowych w stosunku do surowca wyjściowego. W procesie rafinacji olejów jadalnych, w wyniku odkwaszenia i bielenia, następuje ubytek fosfatydów, tokoferoli i żelaza. W wyniku utwardzania olejów zmniejsza się m.in. zawartość niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych oraz następuje rozkład witamin. Mechaniczne usunięcie części zewnętrznych ziarna w przemyśle młynarskim prowadzi do dużych strat składników mineralnych. W przypadku wprowadzania do żywności substancji konserwujących pojawiają się liczne głosy ostrzegawcze, iż nie ma takich środków, które byłyby nieszkodliwe dla zdrowia. Szkodliwego wpływu substancji konserwujących w większości przypadków nie zauważa się od razu, ale długotrwale ich stosowanie może mieć niekorzystny wpływ na zdrowie. Niektóre stosowane do niedawna substancje wycofano, ponieważ okazały się szkodliwe. Dwutlenek siarki i jego pochodne mają właściwości redukujące. Wykorzystywane są też jako środki odkażające, odbarwiające i wybielające. Nasze ustawodawstwo dopuszcza bezwodnik kwasu siarkowego oraz kwas siarkawy (E 220), siarczyny sodu (E 221), wodorosiarczyny sodu (E 222), pirosiarczyny sodu (E 223), pirosiarczyny potasu (E 224) i wodorosiarczyny potasu. Niedysocjowane cząsteczki kwasu siarkowego posiadają właściwości konserwujące. Ulegają one

dysocjacji w środowisku zasadowym lub obojętnym, dlatego też kwas siarkowy spełnia rolę środka przedłużającego trwałość żywności w środowisku kwaśnym, w granicach pH 1 do 6. Dwutlenek siarki wykorzystywany jest w przemyśle owocowo-warzywnym, jako środek zapobiegający rozwojowi bakterii, a w mniejszym stopniu grzybów i drożdżaków. Po spożyciu 4 do 6 g siarczyny sodu, u ludzi mogą wystąpić ostre zatrucia, związane z podrażnieniem błony śluzowej żołądka i jelit. Dłuższe podawanie nawet małych dawek siarczynów powoduje obniżenie ogólnej odporności organizmu, u astmatyków występują uczulenia, może dochodzić do nasilenia duszności. Azotany i azotyny są dopuszczone, jako dodatki w serowarstwie i przetwórstwie mięsa, w celu zapobiegania rozwojowi bakterii beztlenowych, a w szczególności lasetek zgorzeli gazowej (*Clostridium perfringens*). Wraz z solą i cukrem służą do peklowania mięsa, nadając mu charakterystyczne zabarwienie. W procesie peklowania, w wyniku reakcji mioglobiny z azotynami, powstaje nitrozomioglobina, nadająca mięsu po ugotowaniu charakterystyczną różową barwę. Przedawkowanie azotanów może być przyczyną zatrucia przetworami z mięsa peklowanego. W świeżych warzywach azotany występują w niewielkich ilościach, ale podczas przechowywania, w wyniku redukcji mikrobiologicznej, mogą powstawać azotyny. W procesie tym można wyróżnić redukcję asymilacyjną (amoniifikacja), występującą u drobnoustrojów, które wykorzystują azotany jako źródło azotu, po ich uprzedniej redukcji do amoniaku... Właściwość taką mają m.in. gatunki należące do rodzajów *Bacillus*, *Aerobacter*, i *Escherichia*. Proces ten katalizowany jest przez reduktazy, zawierające flawinę i molibden, wykorzystujące NADH lub NADPH jako donatory wodoru. Drugi rodzaj to redukcja desymilacyjna (denitryfikacja), powodowana przez bakterie, które nie mogą wykorzystać azotanów, jako źródła azotu i wymagają jego związków zredukowanych. Końcowe produkty tej reakcji (NO i N) są nieprzyswajalne, co prowadzi do zubożenia środowiska w azot.

Opracowali: Irena Kędzierska

Waldemar Kędzierski

UNIA EUROPEJSKA



PAŃSTWA UNII EUROPEJSKIEJ

W kolejnych numerach BGP prezentować będziemy informacje o poszczególnych państwach członkowskich, wchodzących w skład Unii Europejskiej. Dane te pozwolą Państwu między innymi na poznanie specyfiki danego kraju, jego gospodarki i sektorów przemysłu. Jest to bardzo ważne w dobie, gdy nasz kraj aspiruje do wejścia do Unii Europejskiej.

AUSTRIA

Powierzchnia: 83,9 tys. km²

Ludność: 8,1 mln

Gęstość zaludnienia: 97 os./km²

Język urzędowy: niemiecki

Ustrój: republika federalna

Graniczy z: Słowacją, Czechami, Węgrami, Słowenią, Włochami, Szwajcarią, Lichtensteinem i Niemcami

Święto narodowe: 26 października (rocznica uchwalenia ustawy o neutralności 1955 r.)



WARUNKI NATURALNE

Austria jest krajem górzystym. Pasma Alp Wschodnich zajmują 70% powierzchni kraju. Wzdłuż jego doliny rozciągają się obszary nizinne. Lasy zajmują 45% powierzchni kraju.

ROLNICTWO

Austria nie jest krajem rolniczym, ale uprawy są bardzo wydajne. W Alpach wypasa się bydło mleczne. Poniżej 2000 m uprawia się pszenicę, kukurydzę, jęczmień, warzywa oraz przede wszystkim rośliny pastewne. W okolicach Grazu rośnie winorośl i drzewa owocowe. Grunty orne znajdują się głównie w dolinie Dunaju.

GOSPODARKA

W Austrii eksploatuje się złoża ropy naftowej, gazu ziemnego, rudy żelaza, węgla brunatnego, magnezytu, wolframu, ołowiu i cynku. Kraj ten jest również dostarczycielem soli i wysokiej klasy grafitu. Prawie 70% energii elektrycznej dostarczają, dzięki licznym rzekom, spływającym z gór, elektrownie wodne. Przemysł austriacki wytwarza głównie produkty spożywcze, żelazo i stal, maszyny, wyroby tekstylne, chemikalia, urządzenia elektryczne, papier i pulpę drzewną. Znaczną część przemysłu stanowi wydobywanie.

TURYSTYKA

Turystyka jest głównym źródłem dochodów kraju, szczególnie w Alpach, gdzie goście przebywają przez cały rok. W zimie króluje tam narciarstwo, w lecie turyści podziwiają piękną scenerię gór. Ważnym ośrodkiem turystycznym jest Salzburg, w którym znajduje się otoczony górami zamek oraz miejsce narodzin Mozarta. Jedną z głównych atrakcji turystycznych Austrii jest jej stolica Wiedeń – ośrodek kulturalny, szczególnie muzyczny. W ciągu roku Austrię odwiedza około 20 mln turystów.

MIASTA

Ponad 20% ludności Austrii mieszka w Wiedniu, który jest stolicą państwa oraz głównym ośrodkiem przemysłowym. Wiedeń jest też ośrodkiem kulturalnym i turystycznym. Graz to drugie co do wielkości miasto słynące z przemysłu tekstylnego, chemicznego i maszynowego. Pozostałe dwa duże miasta Austrii – Salzburg oraz Innsbruck ukierunkowane są głównie na turystykę.

INSTYTUCJE

UNII EUROPEJSKIEJ

RADA MINISTRÓW UNII EUROPEJSKIEJ

Państwa członkowskie negocjują i ustanawiają prawodawstwo wspólnotowe na szczeblu Rady Unii Europejskiej, wcześniej znanej pod nazwą „Rady Ministrów”. W zależności od dziedzin, Rada podejmuje decyzje albo „większością kwalifikowaną”, albo jednogłośnie.

SKŁAD: w zależności od tematu dyskusji ministrowie odpowiedzialni za te dziedziny z piętnastu państw członkowskich.

Miejsce spotkań: Bruksela, z wyjątkiem kwietnia, czerwca i października, kiedy wszystkie sesje Rady odbywają się w Luksemburgu.

RÓWNOWAGA GŁOSÓW PAŃSTW CZŁONKOWSKICH W RADZIE

Aby obliczyć „kwalifikowaną większość”, trzeba wiedzieć, że traktaty przyznają każdemu państwu członkowskiemu Unii Europejskiej pewną liczbę głosów, stosownie do ich wielkości; na przykład Niemcy, Francja, Anglia i Włochy dysponują w głosowaniach dziesięcioma głosami każde, natomiast Luksemburg dwoma. Aby decyzja została uznana za uchwaloną, musi uzyskać przynajmniej sześćdziesiąt dwa głosy.

KOMISJA EUROPEJSKA odgrywa potężną rolę: jest inicjatorką działania wspólnotowego, czuwa nad właściwym wdrażaniem traktatów i jest organem wykonawczym, realizującym zasady i programy wspólnotowe. Inaczej mówiąc, Rada i Parlament Europejski, przed przystąpieniem do uchwalania ustaw, muszą czekać na propozycję Komisji, do której należy zazwyczaj aplikacja lub egzekwowanie realizacji powziętych decyzji i prawa wspólnotowego. Każde posiedzenie Rady gromadzi piętnastu ministrów, których dotyczy dyskutowany temat. Wraz ze swymi europejskimi partnerami w imieniu swoich państw negocjują teksty uchwał wspólnotowych. Częstotliwość jej spotkań tworzy atmosferę solidarności i wzajemnego zaufania między najwyższymi politykami z rządów krajów Unii.

Opracował: Piotr Tasz

Powiatowy Punkt Informacji Europejskiej
tel. 43-426-45, wew. 44, pok. 75

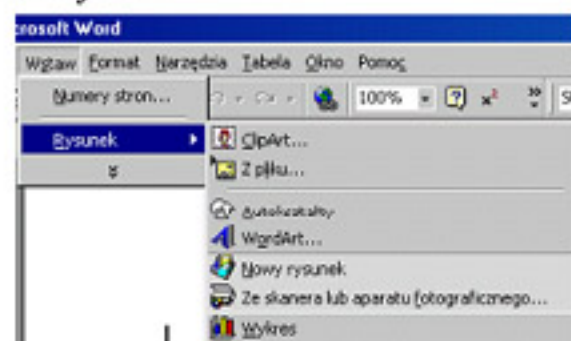
Praca z grafiką w programie Word

Dokumenty Worda możesz ozdobić elementami graficznymi, narysowanymi bezpośrednio w dokumencie lub wstawionymi z odrębnych plików. Rozmiary i położenie wstawionych lub narysowanych obiektów możesz w każdej chwili zmienić. Możesz posługiwać się własnoręcznie wykonanymi rysunkami, wykresami z arkuszy kalkulacyjnych, fotografiami ze skanera oraz każdą formą graficzną akceptowaną przez komputer.

Grafikę komputerową przechowuje się w plikach, podobnie jak tekst. Niestety, różne programy rysownicze, skanery oraz inne narzędzia graficzne tworzą pliki o unikatowych formatach.

Polecenie **Wstaw** → **Rysunek**

Najłatwiejszym sposobem na opanowanie grafiki jest import jednego lub kilku rysunków poprzez polecenie **Wstaw** → **Rysunek**.



Poprzez uruchomienie polecenia **Wstaw** – **Rysunek** uzyskujemy dostęp do rysunków z ClipArt, z pliku, Autokształty, WordArt, nowy rysunek, ze skanera lub aparatu fotograficznego, Wykres.

Program Word wyposażony jest w kilka pasków narzędziowych, przeznaczonych do pracy z grafiką. Jednym z nich jest pasek o nazwie **Rysunek**. Aby przywołać go na ekran, wydaj polecenie **Widok** → **Paski narzędzi** → **Rysunek**.



- | | |
|--------------------------|-------------------------------|
| 1. Wstaw rysunek | 7. Przytnij |
| 2. Sterowanie obrazem | 8. Styl linii |
| 3. Więcej kontrastu | 9. Otaczanie tekstem |
| 4. Mniej kontrastu | 10. Formatuj rysunek |
| 5. Większe rozjaśnienie | 11. Ustaw kolor przezroczysty |
| 6. Mniejsze rozjaśnienie | 12. Zresetuj rysunek |

Korzystanie ze Schowka przy wprowadzaniu grafiki

Jeśli masz program rysowniczy, który umożliwia tworzenie i modyfikowanie grafiki, to możesz skopiować obrazek do schowka, potem wkleić do dokumentu Worda.

W tym celu musisz:

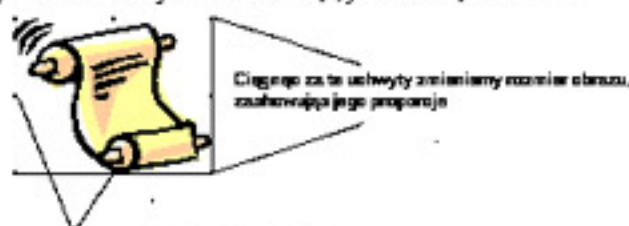
1. Przełączyć się na już działający program rysowniczy,
2. Zaznaczyć grafikę będącą obiektem zainteresowania,
3. Skopiować ją do schowka (**Ctrl + C**),
4. Przełączyć się na Worda lub uruchomić go,
5. Umieścić punkt wstawienia w żądanym położeniu w dokumencie Worda,
6. Wkleić grafikę poleceniem **Edycja** → **Wklej** lub naciskając polecenie **Ctrl + V**

Zmiana rozmiaru grafiki za pomocą myszki

Po kliknięciu w dowolny punkt rysunku zostanie on otoczony prostokątnym obrysem, zawierającym osiem uchwytów – po jednym w każdym rogu i po jednym na każdej krawędzi. Kursor myszki zmieni się w strzałkę z dwoma grotami.

Aby proporcjonalnie zwiększyć lub zmniejszyć rozmiar całej grafiki, przeciągnij uchwyt znajdujący się w rogu, pozostawiając go tam, gdzie uzyskana wielkość Ci odpowiadała.

Aby zmienić wymiary rysunku nie zachowując jego proporcji, skorzystaj z uchwytów na krawędziach obrysu rysunku. Wszystkie te zmiany możesz cofnąć, jeśli nie są właściwe.



Cięgając za te uchwyty zmieniamy jeden tylko wymiar – długość lub szerokość obrazu

Aby utworzyć nowy rysunek korzystaj z narzędzi Worda – skorzystaj z paska narzędziowego **Rysowanie**.



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

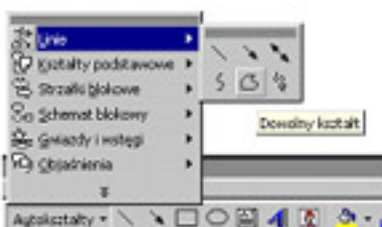
- | | |
|--------------------------|---------------------------|
| 1. Menu rysowania, | 11. Wstaw obiekt ClipArt, |
| 2. Zaznacz obiekty, | 12. Kolor wypełnienia, |
| 3. Dowolny obrót, | 13. Kolor linii, |
| 4. Menu autokształtów, | 14. Kolor cieni, |
| 5. Linia, | 15. Styl linii, |
| 6. Strzałka, | 16. Styl kreskowany, |
| 7. Prostokąt, | 17. Styl strzałki, |
| 8. Elipsa, | 18. Cień, |
| 9. Pole tekstowe, | 19. 3-W |
| 10. Wstaw obiekt WordArt | |

Rysowanie

Najpierw kliknij w przycisk kształtu lub linii (prostej, elipsy, prostokąta itd.) na pasku, potem korzystając z myszki utwórz linię lub kształt. Aby np. narysować prostokąt, kliknij

w przycisk z prostokątem i przeciągając utwórz prostokąt żądanej wielkości i proporcji (kwadraty tworzy się przy naciśniętym klawiszu **Shift**). Ovale i okręgi wykreśla się po wybraniu przycisku z elipsą (naciśnięcie klawisza **Shift** umożliwia tworzenie precyzyjnych okręgów).

Rysowanie bardziej złożonych kształtów wybitnie ułatwiają narzędzia dostępne za pośrednictwem menu **Autokształty**. Aby narysować wielobok, wybierz narzędzie przeznaczone do rysowania wielokątów, korzystając z polecenia **Autokształty** → **Linie** → **Dowolny kształt**.



Opracował: Krzysztof Wolański

Wakacje pod gruszą...

Wakacje 2002 w pełni. Zarówno młodzieży, odpoczywającej od trudów nauki, jak i wszystkim mieszkańcom naszego powiatu, proponujemy zwiedzenie okolicznych zakątków i zobaczenie zabytków architektonicznych. Urzekające i piękne krajobrazy malowniczego Pogórza Dynowskiego, obfitujące w obszary leśne, parki krajobrazowe i rezerваты, stwarzają doskonałą okazję do wypadów rowerowych, pieszych wędrówek, czy krótkich eskapad samochodowych.

W pejzaż powiatu brzozowskiego wpisane są zabytkowe obiekty sakralne- kościoły, cerkwie, dzwonnice, kapliczki przydrożne, a także budowle architektury ziemiańskiej- pałace, zamki i dworki. Ich specyfika, ciekawe rozwiązania architektoniczne oraz różnorodność w wyposażeniu wnętrz przenoszą nas w odległe czasy naszej najbliższej historii. Zabytki te przypominają nam o dokonaniach wybitnych i niezwykłych ludzi, którzy kiedyś żyli na tej ziemi. Polecamy zatem w słoneczne dni poznawanie dziedzictwa kulturowego powiatu brzozowskiego.

Dobrym miejscem do spędzenia letniego urlopu są okolice rzek (San, Wisłok, Stobnica) i akwenów wodnych (Zalew w Blizem, stawy w Krzemiennej).

Różnorodność form krajobrazu stwarza turystom możliwość wyboru spędzenia wolnego czasu. Dla jednych niewątpliwą atrakcją będzie wędkowanie nad brzegiem Sanu, a dla innych piesze wędrówki szlakami i ścieżkami turystycznymi, których nie brakuje w naszym regionie. Weekendowym urlopowiczom polecamy zażywanie kąpiei słonecznych wśród malowniczych pagórków i wzgórz. Dla wytrwałych i odważnych pozostaje spływ kajakowy Sanem.

W naszym regionie funkcjonuje kilka gospodarstw agroturystycznych (Niebocko 52, Haczów 679, Jabłonica Polska 195, Jasienica Rosielna 339, Hłudno 141, Hłudno 235, Huta Poręby 4, Nozdrzec 43, Wesoła 483).

Wypoczywający w ten sposób, mają możliwość zapoznania się z potrawami kuchni regionalnej. Wycieczki rowerowe, konne przejażdżki, zbieranie runa leśnego oraz pikniki i ogniska – to tylko niektóre z propozycji, jakie właściciele gospodarstw oferują swoim gościom.

Zapraszamy wszystkich, nie tylko z powiatu brzozowskiego, do wypoczynku w naszym regionie. Powyższe propozycje mogą okazać się dodatkową zachętą dla niezdeterminowanych na to, co zrobić z wakacyjnym, urlopowym czasem.

Opracowała: Katarzyna Milczanowska



Kładka nad Sanem w miejscowości Wara



Zabytkowa cerkiew w Uluczu z 1659r.



Gospodarstwo agroturystyczne w Hłudnie nr 141.



Urzekające krajobrazy powiatu brzozowskiego

„Gdzie diabeł mówi dobranoc ...”

Autor powyższego artykułu - Arkadiusz Piotrowski jest przewodnikiem beskidzkim, zrzeszonym w kole sanockim. Wielokrotnie odwiedzał powiat brzozowski. W czasie jednego z pobytów w naszym regionie miał okazję zapoznać się z „Brzozowską Gazetą Powiatową”. Arkadiusz Piotrowski przesłał do naszej gazety swoje wspomnienia z wyprawy w Bieszczady, które być może okażą się pomocne dla kogoś, kto w okresie wakacyjnym wyruszy na górskie szlaki.

Wędrówkę, której celem jest „worek bieszczadzki”, a następnie południowa granica państwa, rozpoczynamy w Mucznie. To tutaj, w tym urokliwym zakątku, w latach 1975-1981 istniał zamknięty ośrodek rządowy o całkiem niewinnej nazwie – Ośrodek Hodowlany Zwierzyny Łownej. Spod „hotelu”, w którym często bawili lubiący sobie postrzelać prominenci minionej epoki (ludzie z najwyższego kierownictwa państwowego i partyjnego oraz wysokiej rangi zagraniczni goście, np. brat szacha Iranu – Pahlavi, marszałek J. Tito), ruszamy asfaltową drogą w kierunku Tarnawy Niżnej. Droga biegnie zrazu płasko wzdłuż potoku Muczny, by następnie go porzucić. Na jednym z zakrętów, gdzie droga przecina potok, oczom naszym ukazują się dobrze zachowane kamienne przyczółki mostu, po którym kursowała kiedyś wąskotorowa kolejka, woząca drewno z okolicznych lasów do Sokolik Górskich.

Droga kręcąc wspina się a następnie opada, przecinając w dwóch miejscach potok Roztoki i jego bezimienny dopływ, wprowadzając nas do Tarnawy Niżnej. Obecnie jest to niewielkie osiedle, będące pozostałością po dawnym dużym gospodarstwie rolnym, powstałym w latach siedemdziesiątych jako jedna z filii kombinatu rolnego „Igloopol”. Dziś straszą tu opustoszałe i rozpadające się „koszary” do hodowli owiec. Obiekty te przejął już chyba Bieszczadzki Park Narodowy.

Dochodząc drogą do końca wsi, skręcamy koło kapliczki w lewo i wchodzimy na drogę graniczną wyłożoną betonowymi płytami. Po prawej stronie góruje, znajdująca się już na terenie Ukrainy, stroma i zalesiona kulminacja Kiczery Dżwiniackiej (794 m npm). Forsujemy potok Roztoki (brak mostka) i po godzinie



marszu wzdłuż Sanu, mijając po drodze przydrożne kapliczki – arcydzieło ludowych kowali, docieramy do dwóch starych cmentarzy, położonych na terenie nieistniejącej wsi Dżwiniacz Górny. Na jednym z nich znajdują się dość dobrze zachowane krzyże i płyta nagrobna, aczkolwiek niestety i tutaj widać niszczycielskie ślady wandalii. Drugi cmentarz to prawdopodobnie dawny cmentarz przycerkiewny. Do dnia dzisiejszego zachowały się jedynie drzewa, które swoim układem wskazują, że to właśnie w tym miejscu stała cerkiew.

Biegnąca dalej wzdłuż granicy droga nagle się kończy. Odbijając nieco w kierunku wschodnim, mijamy torfowisko i docieramy w zakole Sanu do rezerwatów florystycznych: „Dżwiniacz” i „Łokieć”. Na przybrzeżnych drzewach i zaroślach widać wyraźne

ślady znacznego wahan poziomu wód.

Tą samą drogą wracamy do Tarnawy Niżnej. Po krótkim odpoczynku ruszamy w głąb „worka bieszczadzkiego”. Asfaltowa



droga leniwie wije się wzdłuż doliny Sanu. Po północno – wschodniej stronie rozświetlone słońcem ukraińskie pola. Po około 30 minutach marszu, na wysokości Werchniej Jabłunki, widać doskonale przez lornetkę ruiny cerkwi. Stoi ona zaledwie 300 metrów od granicy. Mury są doskonale zachowane, niestety brakuje dachu i okien. Po kolejnych 30 minutach wędrówki docieramy do rezerwatu „Tarnawa”. Drewniany podest – pomost doprowadza nas do torfowiska i pozwala obserwować je z bliska. W obserwacjach tych pomocą służą nam tablice poglądowe, wykonane przez Bieszczadzki Park Narodowy i umieszczone przy wejściu na podest.

Po pewnym czasie droga z asfaltowej przechodzi w kamienistą. Po godzinie marszu w towarzystwie chylącego się ku zachodowi słońca, docieramy do samotnego zabudowania robotników leśnych, mniej więcej na wysokości Kiczery Sokolnickiej (836 m npm). Witą nas ujadanie dwóch psów, które najpierw wzbudzają respekt, ale przy bliższym poznaniu okazują się nie takie straszne. Po prawej stronie drogi stoi pojedynczy budynek mieszkalny, kontener i dymiący retort, a po lewej coś na wzór ziemianki – magazyn choinek. Krzątających się przy budynku ludzi pytamy o Beniową – cel naszej dzisiejszej wędrówki.

O zmroku docieramy do skrzyżowania dróg na terenie nieistniejącej wsi Bukowiec. Przy skrzyżowaniu parking, a nieco dalej ławeczki i tablice informacyjne Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Przy ławeczkach wielka metalowa kadź – legenda mówi, że została ona porzucona przez „upowców”, którzy używali jej do warzenia zupy. W rzeczywistości jest to pozostałość po wyposażeniu istniejącego jeszcze na przełomie wieków zakładu produkcyjnego węgla potasowego, zwanego potocznie potażem, który był wykorzystywany m. in. do wyrobu mydła szarego i szkła. Tutaj znajduje się rozwidlenie dróg i początek ścieżki dydaktycznej „Górnego Sanu”. W ciemnościach, kamienistą drogą ruszamy do Beniowej. Nocna cisza wyraźnie niesie odgłosy stukotu grubych podeszew i ... pociągu jadącego pobliską linią kolejową po ukraińskiej stronie.

Cel naszej dzisiejszej wędrówki – Beniową, osiągamy po godzinie bardzo szybkiego marszu. Ciemności nagle rozświetlają światła baraku robotników leśnych, a ciszę zakłóca miarowy warkot agregatu prądotwórczego. Czeką tutaj na nas kolacja, rozmowy ze spotkanymi turystami i odpoczynek w całkiem znośnych warunkach przed trudami następnego dnia.

* * *

Bardzo wczesnym rankiem dzień przywitał nas chmurami i deszczem oraz ... wizytą przedstawiciela Straży Granicznej. Niechętnie

dźwigaliśmy się z metalowych łóżek typu wojskowego. Gdy już wstaliśmy na dobre, to trochę się rozjaśniło, a po kilku minutach zza chmur wyszło słońce. Celem naszej dzisiejszej wycieczki była Przełęcz Użocka (853 m npm) i Kińczyk Bukowski (1251 m npm).

Utwardzoną drogą – ścieżką dydaktyczną „Górnego Sanu” – ruszamy w stronę Sianek. Po prawej mijamy potok Negryłów, którego koryto stanowi często swoisty „szlak”, prowadzący na Kińczyk Bukowski, po lewej – Czysty Wierch (831 m npm). Droga przechodzi w ścieżkę, która po chwili doprowadza nas do „Grobu Hrabiny” na dawnym przycerkiewnym cmentarzu. W sąsiedztwie pozostałości murów dawnej kaplicy cmentarnej z XIX wieku znajdują się dwie płyty nagrobne byłych właścicieli miejscowego majątku: Franciszka Stroińskiego i Klary z hrabiów Kalinowskich Stroińskiej. Za cmentarzem rozciąga się graniczny San i górujący zalesiony maszyn Kiczery Siankowskiej. Tutaj dopada nas deszcz, który z przerwami będzie nam towarzyszył aż do Przełęczy Użockiej.

Po 40 minutach wspinania się krętą, wąską ścieżką, kręcąc pomiędzy drzewami, dochodzimy do miejsca po nieistniejącej wsi Sianki. Po drodze kilkakrotnie mijamy pozostałości zardzewiałych łóżek oraz innego żelastwa – tylko tyle przetrwało do naszych czasów po dawnej osadzie. Przed wojną Sianki były dużą osadą i jednocześnie znany uzdrowiskiem; wspomniane wcześniej łóżka to pozostałości po pensjonatach. Po wojnie granica państwowa przecięła wieś. Po stronie ukraińskiej do dziś znajduje się wieś o tej samej nazwie. Ze wzniesienia roztacza się wspaniały widok. Po stronie ukraińskiej widać zabudowania wsi Sianki, budynki stacyjne i składy pociągów, cerkwie ... Tutaj też jest koniec ścieżki dydaktycznej „Górnego Sanu”.

W strugach deszczu schodzimy wzdłuż granicy na Przełęcz Użocką. Wyraźnie widać wieże strażnicze oraz wysoki płot z drutu kolczastego, rozciągający się równoległe do granicy, tzw. „sistemę” oraz stację kolejową Użok. Wśród drzew zachowany jest w dobrym stanie kamienny nagrobek z żeliwnym krzyżem i metalowym ogrodzeniem.

Słupki graniczne, które miały nam wskazywać dalszą drogę nagle zniknęły. Problem rozwiązały jednak wieże strażnicze (na szczęście nie obsadzone przez pograniczników), które niczym kompas wskazywały pożądaną kierunek. Aby nie być widocznym na otwartym terenie przeszliśmy do lasu i jego skrajem kontynuowaliśmy wędrówkę. Po około 40 minutach kluczenia dostrzegliśmy na małej polanie ścieżkę graniczną. Wychodząc na nią dochodzimy w pobliże słupka granicznego nr 224 do ustawionego przez Ukraińców kamienia wyznaczającego źródła Sanu. Na obelisku płyta z napisem, że znajdujemy się u źródeł Sanu i współrzędne geograficzne tego miejsca. Kilka metrów powyżej tego miejsca dostrzegamy podmokłe zarośla i strużki płynącej wody. Jesteśmy więc u źródeł.

Wspinając się, po niedługim czasie osiągamy Piniaszkowy (960 m npm), a po kolejnej godzinie – najbardziej wysunięty na południe punkt Polski – szczyt Opołonek (1028 m npm). Tutaj odpoczywamy i posilamy się czymś, co ma przypominać obiad. Rozpościera się stąd szeroki i ładny widok na stronę ukraińską. Oddziela nas od niej jednak, towarzyszącą przez cały czas tzw. „sistema”, czyli drewniany płot z rozwiniętym drutem kolczastym oraz szeroki pas zaoranej ziemi. „Sistema” jest w fatalnym stanie. Druty są często pozrywane i to na długich odcinkach, a skrzynki, zawierające wszelkie przyłącza elektryczne są całkowicie zdewastowane. Doskonale to widać chociażby przy słupku granicznym na Opołonce. W lesie można się natknąć na zwoje zardzewiałego drutu kolczastego, który już nigdy nie zostanie wykorzystany. „Sistema” upadła wraz z upadkiem wschodniego mocarstwa.

Po odpoczynku, łagodnym zejściem opuszczamy Opołonek, by po niecałej godzinie dojść do Przełęczy Żydowski Beskid (863 m npm). Słabo widoczną i wijącą się ścieżką, mijając co pewien

czas słupki graniczne (odmalowane i z ładnymi emaliowanymi emblematami godła państwowego), mozolnie lecz systematycznie posuwając się naprzód, wychodzimy z lasu na odkrytą przestrzeń i docieramy na szczyt Rozsypańca (1146 m npm). W jego otoczeniu widoczne jest ciekawe naturalne obniżenie – coś na wzór mini kotła. W kierunku południowo – wschodnim rozpościera się przed nami wspaniała panorama na Opołonek, a w kierunku północno – zachodnim na Kińczyk Bukowski, stanowiący główny cel dzisiejszej wycieczki. Głęboko w dole widać wijącą się linię kolejową Lwów – Użhorod w okolicach stacji Szczerbin. Przejeżdżające nią często składy towarowe, o niespotykanej u nas długości wyglądają niczym pudełka zapalek, które majestatycznie wiją się licznymi zakrętami torów ginąc co jakiś czas i wyjeżdżając z licznych tuneli. Taki widok towarzyszy nam podczas dalszej wędrówki praktycznie aż do Kińczyka Bukowskiego.

Zrazu łagodnie podchodząc, opuszczamy granicę państwową, by krótkim lecz ostrym podejściem przez wysoką ponad metr trawę zdobyć leżącą po stronie ukraińskiej szczyt Stinskiej (1212 m npm). Szczyt ten oddalony jest od granicy o około 150 metrów i według opowiadań lubi być okupowany przez ukraińskich pograniczników, którzy ponoć uciekają się (lub uciekali) do różnych metod aby tylko złapać Polaków, z przeciąganiem ich na drugą stronę granicy włącznie. Cóż, każdy chce się jakoś wykazać, nie tylko u nas, a zwłaszcza żołnierz, który może dostać kilka dni urlopu za dostarczenie polskiego turysty, złapanego słusznie lub niesłusznie w strefie nadgranicznej. I tak wiadomo komu „oficjalne czynniki” wierzą.

Ze Stinskiej wracamy stromym zejściem do naszego kraju, by po około pół godzinie wejść na Kińczyk Bukowski (1251 m npm). Na jego szczycie leży zwalony słup triangulacyjny, zagłębienie przypominające resztki schronu wojskowego – niemy świadek walk z I wojny światowej, resztki zardzewiałego drutu kolczastego, słupek graniczny (nr 173) z uszkodzonym emblematem godła państwowego. Tutaj także czeka na nas wspaniały, trudny do opisanego widok. W kierunku północnym i wschodnim rozpościera się morze lasów z nielicznymi zabudowaniami; w kierunku północno – zachodnim widok na najwyższe partie Bieszczadów z Tarnicą (1346 m npm), Krzemieniem (1335 m npm), Haliczem (1333 m npm), Bukowym Berdem (1311 m npm); w kierunku południowym – widok na pola uprawne i domostwa ukraińskiej wsi Werchowyna - Bystre.

Opuszczamy Kińczyk Bukowski, schodząc w kierunku północno – wschodnim. Zjeżdżamy na butach po szerokim na około 100 m płacie zmrożonego śniegu, pokrywającym podnóże północnego stoku kulminacji. Przed nami granica lasu. Próbuje odnaleźć zaznaczoną na mapie turystycznej ścieżkę prowadzącą do Bukowca. Niestety, albo ona nie istnieje, albo my nie umiemy szukać. Zagłębiamy się w las i odbijamy w kierunku Potaszn. Idziemy z sercem na ramieniu bacznie obserwując otoczenie wokół nas, unikając jednocześnie gęstwin i wykrotów. Rejon ten bowiem jest znany z występujących tu mateczników niedźwiedzi. Szczęśliwie, bez żadnych niespodzianek, dochodzimy o zmroku do potoku Halicz. Początkowo idziemy równoległe do jego biegu a następnie lekko odbijamy na wschód. Nagle, wśród ciemności około 100 m przed nami przebiega gromada saren spragnionych wodopoju. Trochę nas przestraszyła ta sytuacja; gdyby stado przebiegało trochę później to niestety pewnie by nas stratało.

Po intensywnym i długim marszu w zupełnych ciemnościach osiągamy wreszcie skrzyżowanie dróg do Beniowej i ścieżki dydaktycznej „Górnego Sanu”. Stąd już wcześniej opisaną drogą udajemy się do schronu Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Beniowej.

Ciąg dalszy „Wędrówki po Bieszczadach”, ukaże się w następnym numerze „BGP”.

Opracował: Arkadiusz Piotrowski

W hołdzie Żydom Brzozowskim

25 lipca Brzozów gościł delegację Żydów, głównie młodzieży, która oddała hołd Żydom Brzozowskim, pomordowanym przez hitlerowców 10 sierpnia 1942 roku. Organizatorem obchodów rocznicowych był Natan Weiss – Przewodniczący Organizacji Żydów Brzozowskich w Izraelu. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz samorządowych: Starosta Brzozowski – Józef Rzepka, Burmistrz Gminy Brzozów – Janusz Draguła, Sekretarz Gminy – Ewa Tabisz, a także ks. Infułat Julian Pudło i delegacja Muzeum Regionalnego w Brzozowie.

Obchody zainaugurował żałobny pochód „Drogą Męczenników”, prowadzącą do miejsca mordu ok. 1400 Żydów. W milczeniu, przy dźwiękach muzyki i z flagami żydowskimi, niesionymi przez młodzież, wszyscy jeszcze raz odbyli ostatnią drogę straceńców. Oficjalna część obchodów, upamiętniających 60 rocznicę tych wydarzeń, odbyła się w brzozowskim lesie, gdzie spoczywają prochy pomordowanych. W 50 rocznicę tagedii Natan Weiss, który ocalał tego pogromu, zaprojektował i ufundował mauzoleum, poświęcone jego ofiarom. Na pomniku widnieje napis: „Kości te, to cały dom Izraela”. Wiązanki kwiatów, składane przez przedstawicieli władz samorządowych i delegację Muzeum Regionalnego w Brzozowie oraz uroczyste zapalenie zniczy, było hołdem oddanym pomordowanym Żydom i aktem sprzeciwu wobec wszystkich zbrodni hitlerowskich, dokonanych w czasie II wojny światowej. Wyrazy solidarności i ubolewania nad tragicznymi losami narodu żydowskiego padły ze strony zarówno Starosty Brzozowskiego, jak i Burmistrza Gminy Brzozów. Starosta Brzozowski powiedział m.in.

„Przepelnieni bólem i smutną refleksją nad porządkiem tego świata, musimy jeszcze raz głośno powiedzieć, że żaden człowiek, a tym bardziej naród,

nie może decydować o prawie do życia innych. Historia tamtych lat uczy, jak ważne jest poszanowanie godności każdego człowieka, który wtedy tylko zasługuje na to miano, kiedy szanuje odrębność i specyfikę innej kultury,



Starosta Brzozowski wita Natana Weissa



Pochód na miejsce stracenia Żydów Brzozowskich



Młodzież żydowska przedstawia okolicznościowy program artystyczny

poznaje ją i czerpie z niej to, co najlepsze. Nadzieją każdego narodu jest młode pokolenie, które ma obowiązek

poznawać swoją przeszłość, wyciągnąć z niej wnioski, aby nie dać się porwać iluzorycznym ideom, propagującym zło i nienawiść. W 60 rocznicę wydarzeń z 10 sierpnia 1942 roku oddajemy hołd wszystkim pomordowanym Żydom Brzozowskim, ale pamiętamy też o wielu innych, bezimiennych, pochowanych w nieznanym miejscu na świecie. Niech ta zbiorowa mogiła będzie przestrogą dla młodych pokoleń, zawiera bowiem wstrząsające przesłanie: „Ludzie ludziom zgotowali ten los”.

Młodzi Żydzi w skupieniu wysłuchali wspomnień Natana Weissa, człowieka, który przeżył grozę tamtych dni i cudem ocalał. Przywołał obrazy z przeszłości, wydarzenia z 10 sierpnia 1942 roku, przypomniał o przyjaźni i braterstwie, w czasach, w których Brzozów był miastem polsko – żydowskim. Modlitwę w intencji ofiar zbrodni poprowadził ks. Infułat Julian Pudło, który zwrócił się z gorącym apelem do obydwu narodów:

„(...) życie i budujecie cywilizację życia i miłości, braterstwa i pokoju między narodami. Życzę Wam pokoju w Waszym Narodzie, bo jak nam wiadomo, trudno Wam spokojnie żyć. Niech Miłosierny Bóg i nasz Ojciec udziela Wam i Nam darów pokoju – życzliwości, uprzejmości i braterstwa.

Stosowne modły, przewidziane na taką okoliczność, odprawili także Żydzi, oddając hołd pamięci swoim przodkom modlitewnym śpiewem i pełnym zadumy montażem słowno – muzycznym, przygotowanym przez młodzież żydowską w ich narodowym języku.

Na zakończenie obchodów nie zabrakło wzajemnych, serdecznych podziękowań, i wyrazów wdzięczności, które skierował do Polaków inicjator spotkania – Natan Weiss.

Opracowała: Aneta Dąbrowska

„KWIATY, RYBY I DZIECI LUBIĄ ŻYĆ W CZYSTYM ŚWIECIE”

21 lipca br. na placu przy budynku byłej szkoły w Nozdrzcu odbył się Festyn Ekologiczny – „Eko Akcja” 2002. Organizatorami imprezy, byli: Związek Gmin Turystycznych Pogórza Dynowskiego, Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Powiatowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki w Brzozowie, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Finansowego wsparcia przy



Pokaz mody w wykonaniu dzieci

zorganizowaniu festynu udzielili: Państwowy Zakład Ubezpieczeń – Inspektorat w Brzozowie, Firma Handlowo-Usługowa EKO-TOP z Rzeszowa.

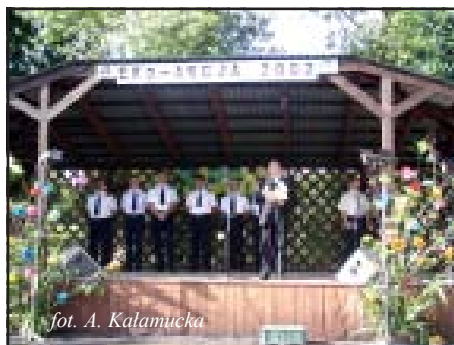
Imprezę, swoją obecnością uświetnili zaproszeni goście, wśród których wymienić należy: przedstawicieli Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, Dyrektora Inspektoratu PZU w Brzozowie – Stanisława Dębca, przedstawicieli Firmy Usługowo-Handlowej EKO-TOP z Rzeszowa, Kawalera Orderu-Uśmiechu – Stanisława Udziela, Wójtów Gmin: Dynów, Dubiecko, Nozdrzec, Burmistrza Miasta Dynów oraz radnych z tych gmin i miasta Dynów.

Festyn był nagrodą i podziękowaniem dla społeczności, głównie dla dzieci i młodzieży, uczestniczącej w „EKO AKCJI 2002”. Celem w/w akcji organizowanej przez Związek Gmin Turystycznych Pogórza Dynowskiego i realizowanej w ramach programu „Ochrony środowiska naturalnego w zakresie segregacji, odzysku i recyklingu odpadów komunalnych na terenach Związku”, było sprzątanie przez dzieci swoich miejscowości oraz upowszechnianie edukacji ekologicznej w szkołach. Treści tego programu skupiały się wokół prowadzenia lekcji dyskusyjnych, pogadanek, organizowania wycieczek dydaktyczno-przyrodniczych.

Z EKO-AKCJĄ związany był również konkurs „Monitoring środowiska mojej miejscowości”. Jego celem była zmiana przyzwyczajeń i stylu życia na bardziej przyjazny dla środowiska oraz wytworzenie nawyku dbania o nie. Program spotkał się z wielkim odzewem uczniów, którzy chętnie w nim uczestniczyli, oczyszczając tym samym swoje otoczenie z różnego rodzaju odpadków.

W czasie niedzielnego Festynu Ekologicznego dokonano podsumowania działań prowadzonych przez szkoły w ramach EKO-AKCJI. Za udział w niej wyróżnione zostały następujące szkoły:

I miejsce – uczniowie gminy Nozdrzec, równorzędne **I miejsce** – uczniowie Zespołu Szkół w Dynowie,
II miejsce – uczniowie gminy Dynów,
III miejsce – uczniowie gminy Dubiecko. Uczniowie z wyżej wymienionych szkół nagrodzeni zostali pamiątkowymi dyplomami i pucharami. W konkursie „Monitoring środowiska mojej miejscowości” najlepiej wypadli:
I miejsce: Gimnazjum w Nienadowej,
II miejsce – Szkoła Podstawowa w Dynowie,
III miejsce – Gimnazjum w Dynowie. Uczestnicy tego konkursu otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Fundatorami wszystkich nagród byli ZGTPD i WFOSiGW w Rzeszowie. Ponadto Wójt Gminy Nozdrzec – Wiesław



Nagrodzeni policjanci z gminy Nozdrzec

Marchel ufundował dla następujących placówek oświatowych biorących udział w EKO AKCJI nagrody pieniężne: SP nr 1 i 2 w Wesołej, SP w Hłudnie, SP w Warze, SP w Siedliskach, SP w Nozdrzcu, SP nr 2 i 4 w Izdebkach, Gimnazjum nr 2 w Wesołej, Gimnazjum w Izdebkach. Jak zapewniam organizatorzy akcji, podobne działania będą miały miejsca w następnym roku. Nagrodami pieniężnymi obdarowane zostały również szkoły z terenu gmin: Dynów, Dubiecko oraz miasta



Uczestnicy „Eko Akcji 2002”

Dynów.

W imprezie, propagującej aktywne działanie na rzecz środowiska, zaprezentowali się z programem „Eko Biesiedka dla maślaka” aktorzy scen opolskich. Poprzez zabawę, konkursy z nagrodami i wesołe piosenki, artyści przekazywali dzieciom wiedzę z zakresu



Występ A. Majewskiej i W. Korcza

ekologii i zdrowego stylu życia. „Przyszli ekolodzy” mogli wziąć udział w pokazie mody, wędkowaniu, happeningu plastycznym i dyskotecie. Często do wspólnej zabawy zapraszani byli również rodzice.

21 lipiec jest Świętem Policji, dlatego też w tym dniu Kawaler „Orderu Uśmiechu” – Stanisław Udziel wręczył stróżom prawa z terenu gminy Nozdrzec odznaki przyjaciela dziecka. Było to uhonorowanie ich trudnej pracy.

Później na nozdrzeckiej scenie wystąpiła Alicja Majewska z recitalem „Być kobietą”. Artystce towarzyszył kompozytor Włodzimierz Korcz. Piosenkarka wykonała wiele swych pięknych i uroczych utworów. Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła ją gromkimi brawami i owacjami na stojąco.

Imprezę zakończył koncert kapeli ludowej „Ostrzewianie” z Nozdrzca oraz zabawa taneczna, która według organizatorów, miała trwać do białego rana.

*Opracowała: Monika Jedynak
Anna Kalamucka*

POMÓŻMY OSOBOM UBOGIM I BĘDĄCYM W POTRZEBIE! ZAANGAŻUJMY SIĘ W DZIAŁALNOŚĆ ZARZĄDU REJONOWEGO PCK W BRZOSZOWIE!



Szanowni Państwo!

W obecnej rzeczywistości coraz częściej spotykamy się z niepokojącymi zjawiskami w życiu społecznym, do których w pierwszym rzędzie należy zaliczyć:

- wzrost zubożenia ludności i skrajnego ubóstwa
- wzrost bezrobocia
- poczucie przygnębienia i bezradności
- klęski żywiołowe i ekologiczne.

Żyje się coraz trudniej i coraz gorzej. Najwyższy czas zacząć mówić o tym głośno, w sposób zdecydowany i dostrzec fakt, że obok nas są ludzie, którzy wyczekują na czyjąś pomocną dłoń. Otwórzmy się na innych, nie zamykajmy oczu na tę sytuację.

Zdajmy sobie sprawę, że w naszym powiecie większość społeczeństwa żyje na granicy, bądź poniżej minimum socjalnego. Stopa bezrobocia w powiecie brzozowskim sięga ponad 20%. Padają drobne i średnie zakłady produkcyjne. Wiemy jednak, że w Brzozowie i okolicach żyją ludzie – niekoniecznie bogaci, ale o dobrych sercach. Ich wyczulenie na krzywdę ludzką i los innych zasługuje na uznanie. Pomimo trudnej sytuacji gospodarczej naszego powiatu, na jego terenie działają zakłady wypracowujące zyski. Mamy nadzieję, że chociaż w minimalnej części podzielią się z najbardziej potrzebującymi. Zdajemy sobie również sprawę z tego, że w naszym kraju młodzi ludzie coraz częściej pozbawieni są perspektywy pracy, a ludzie starsi borykają się ze swoimi kłopotami i niejednokrotnie z niepełnosprawnością.

Mamy teraz okres wakacji, ale od września rozpoczyna się kolejny rok szkolny. Z tego też względu pragniemy się zwrócić do Państwa o pomoc dla dzieci i młodzieży. Na nich bowiem opierać się będzie przyszłość naszej ojczyzny. Do naszego biura PCK w Brzozowie coraz częściej zgłaszają się osoby będące w potrzebie. W miarę naszych możliwości staramy się im zawsze pomóc, ale nie jesteśmy w stanie samodzielnie sprostać tak wielkiemu zapotrzebowaniu.

Pomóżmy wspólnie! Jest to możliwe poprzez zbiórkę darów rzeczowych, typu: przybory szkolne, zeszyty, odzież, środki czystości, zabawki dla dzieci lub poprzez pomoc finansową.

Datki pieniężne można przekazywać na numer naszego konta:

**PCK Zarząd Rejonowy w Brzozowie
Bank Polska Kasa Opieki S.A.
10701223 – 325217 – 2221 – 0100
z dopiskiem „Wyprawka dla ucznia”**

W przypadku darów rzeczowych, typu: książki, zeszyty, przybory szkolne, koce, środki czystości, zabawki, prosimy o bezpośredni kontakt z biurem naszej organizacji. Jeśli posiadacie Państwo zbędny, lecz sprawny (w dobrym stanie) sprzęt gospodarstwa domowego (pralka, lodówka, telewizor, radio) lub meble, znajdziemy wdzięcznego odbiorcę.

**Biuro Zarządu Rejonowego
PCK w Brzozowie
ul. Bielawskiego 16
II piętro (Przychodnia)**

Zapraszamy do pracy w naszej czerwono krzyżowej organizacji wolontariuszy, którym nie jest obojętny los drugiego człowieka.

Dodatkowe i szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem tel. **0(...13) 43-096-91**. Z góry dziękujemy za każdą formę pomocy i serdecznie zapraszamy do współpracy z Zarządem Rejonowym Polskiego Czerwonego Krzyża w Brzozowie.

Równocześnie zapewniamy Państwa, że nasza wspólna pomoc będzie skierowana do osób najbardziej jej potrzebujących. Dokonamy tego w porozumieniu z właściwymi terytorialnie Ośrodkami Pomocy Społecznej i po przeprowadzeniu wywiadów środowiskowych.

O wynikach akcji poinformujemy Państwa za pośrednictwem mediów.

Pamiętajmy!

**„Uczestniczyć w cierpieniu
innych to większa przysługa
i wartość, niż uczestniczyć w ich radościach”.**

Z czerwono krzyżowym pozdrowieniem
**Zarząd Rejonowy
PCK w Brzozowie**

OGŁOSZENIE

Zarząd Rejonowy PCK w Brzozowie zawiadamia Honorowych Dawców Krwi oraz członków ich rodzin i sympatyków idei honorowego krwiodawstwa, że w dniu **7 września 2002 roku** odbędzie się:

I Podkarpacka Pielgrzymka Honorowych Dawców Krwi do Kalwarii Pałacowskiej

Zgłoszenie uczestnictwa w pielgrzymce należy przesyłać do **31.08.2002** na adres:

**PCK Zarząd Rejonowy w Przemyśle
ul. Rzeczna 20
37-700 Przemyśl**

tel. (0-16) 670-04-02 fax. (0-16) 670-60-68

KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA ODDZIAŁU ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

16 maja 2002r. odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Brzozowskiego Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W konferencji uczestniczyło 41 delegatów z 42 wybranych na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych w 17 Ogniskach i 2 Sekcjach ZNP. Ponadto w spotkaniu wzięli udział zaproszeni goście, a wśród nich m.in.: Stanisław Rusznica – Prezes Podkarpackiego Zarządu Okręgu ZNP w Rzeszowie, Jan Boczar – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu, Ewa Tabisz – Sekretarz Gminy w Brzozowie.

W programie konferencji przedstawiono między innymi obszerne sprawozdanie z działalności Związku za okres minionej kadencji, wygłoszone przez ustępującą Prezes Marię Czenczek, sprawozdanie Oddziałowej Komisji Rewizyjnej, wygłoszone przez Przewodniczącą tej Komisji – Ignację Prajsnar. Najważniejszym punktem konferencji były wybory nowych władz związkowych. W tajnym głosowaniu jednogłośnie wybrano Prezesa Oddziału ZNP na nową

kadencję, a została nim ponownie Maria Czenczek. Wybrano również 18-osobowy Zarząd oraz 5-osobową Komisję Rewizyjną.

Obok słów uznania i podziękowań za pracę i zaangażowanie w działania na rzecz oświaty pod dressem ustępującego Zarządu przewijały się gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy dla nowych władz związkowych.

5 czerwca odbyło się pierwsze posiedzenie nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, w celu ich ukonstytuowania. Z-cami Prezesa zostały: Dorota Borula ze Szkoły Podstawowej w Brzozowie oraz Barbara Łuczycka z Przedszkola Samorządowego w Brzozowie, Sekretarzem Zarządu wybrana została Ryszarda Głuszyk z Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie, a Skarbnikiem Grażyna Pilch ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. W skład Prezydium Zarządu weszły również: Przewodnicząca

Sekcji Emerytów i Rencistów – Maria Adamowska oraz Przewodnicząca Sekcji



Uczestnicy konferencji

Administracji i Obsługi – Maria Nogaj z Zespołu Szkół Ekonomicznych. Przewodniczącym Oddziałowej Komisji Rewizyjnej został ponownie Ignacy Prajsnar - były Dyrektor Szkoły Podstawowej w Starej Wsi. Na pierwszym posiedzeniu podjęto także ważne decyzje finansowe, dotyczące rodzajów i wysokości świadczeń związkowych oraz przekazano kilka ważnych informacji i komunikatów.

*Prezes Oddziału ZNP
Maria Czenczek*

WAKACJE W HŁUDNIE

W dniach 8- 21 lipca br. Szkoła Podstawowa w Hłudnie już po raz kolejny gościła kolonistów – 63 dzieci z powiatów: niżańskiego, tarnobrzeskiego oraz kieleckiego. Organizatorem i kierownikiem kolonii był Dyrektor SP w Hłudnie - Romuald Duda. Pieniądze, na zorganizowanie letniego wypoczynku dla dzieci z rodzin wielodzietnych, ubogich i patologicznych, pochodziły z funduszy Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.

Organizatorzy i wychowawcy przygotowali dla swoich podopiecznych wiele atrakcji – każdy dzień pełen był ciekawych zajęć i nowych wrażeń. Stałym punktem kolonii były ogniska i dyskoteki, na których dzieci mogły brać udział w konkursie tańca. Koloniści,

w czasie pieszych wycieczek, poznawali sąsiednie miejscowości (Izdebki, Magierów, Nozdrzec, Łubno). Wyjeżdżali również do: Skansenu w Sanoku, Bóbrki, Krosna, Odrzykonii i na Prądkę oraz wędrowali po Bieszczadach. Słoneczna i upalna pogoda sprzyjała organizowaniu gier i zabaw ruchowych. Dzieci brały udział w happeningu plastycznym, turniejach indywidualnych i zespołowych: grze w tenisa stołowego, grach komputerowych, planszowych oraz rozgrywkach lekkoatletycznych. Sprawności sportowe rozwijane były w czasie wycieczek na basen w Bliznem. Ponadto „goście Hłudni” spotykali się z ciekawymi mieszkańcami powiatu brzozowskiego, m.in.: etnografem

z Wesołej – Adamem Batorem, poetą ludowym z Wary- Józefem Cupakiem oraz członkami kapeli ludowej „Warzanie”. Kolonię zakończyła dyskoteka pożegnalna, podczas której odbyły się wybory najsympatyczniejszego chłopaka i dziewczyny.

Roześmiane i szczęśliwe twarze dzieci, słowa podziękowań i smutku, z kończącego się wypoczynku, przemawiają za tym, że warto organizować następne turnusy w tej i w innych miejscowościach naszego regionu.

Opracowała: Monika Jedynak

FESTYN RODZINNY W PRZEDSZKOLU

W sobotę, 15 czerwca br. w Samorządowym Przedszkolu Nr 2 im. M. Konopnickiej w Brzozowie odbył się festyn, którego hasło przewodnie brzmiało: „Mama, tata i ja”. Impreza miała na celu integrację przedszkola



Bohaterowie imprezy

z rodziną dziecka oraz środowiskiem, dlatego na festyn zaproszeni zostali również rodzice z dziećmi, które nie uczęszczają do przedszkola. W przygotowanie festynu zaangażowali się wszyscy pracownicy przedszkola. Plac zabaw udekorowano balonikami

i wstążeczkami, wyposażono w stoły, ławki i parasole, przygotowano podłogę na zabawy. Goście raczyli się kawą, herbatką i ciasteczkami. Rodziców w tym dniu częstowano obiadem - bigos podawany w ogrodzie przedszkolnym smakował podwójnie. Szczególne atrakcje zaplanowano dla dzieci.

Po przedstawieniu programów artystycznych dla swoich rodziców z okazji Dnia Matki i Ojca, przedszkolaki brały udział w konkursach, tańczyły na estradzie, jeździły na kucykach, kupowały losy. W mini - sklepie można było nabyć słodycze, lody, napoje. Festyn rodzinny uświetniła kapela ludowa z Przysietnicy.

Zorganizowanie takiej imprezy nie byłoby możliwe bez udziału ludzi dobrej woli – sponsorów, którzy wsparli to przedsięwzięcie (A. Biesiada, J. Bieńczak – „Eleo-Budmax”, A. Wojtowicz – „Gran-Pik”, B. Sawka – Apteka Prywatna, J. i B. Pietryka – Hurt-Detal „Pietryka”, J. Dudycz



Plac zabaw przy przedszkolu

– Firma Handlowa „Z.B.J.”, K. Czapor – Materiały Budowlane „Budmatex”, J. Szlama i M. Janiec – Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „B.J.S.”, F. Lasek – Zakład Handlowo – Usługowo - Wytwórczy, S. Skiba – Składnica Artykułów Rolno-Przemysłowych, H. Mrozek – PHU TOMEX, A. Szmigiel – Hurtownia Spożywcza, D. Filip – sklep „Danusia”).

Festyn trwał do godz. 15⁰⁰. Zarówno dzieci jak i rodzice byli bardzo zadowoleni.

Opracowała: Bożena Dąbrowiecka

UŚMIECHNIJ SIĘ MAMO !

26 maja br. w Haczowie odbył się I Powiatowy Przegląd Piosenki Dziecięcej, zorganizowany przez Starostwo



„Artyści” otrzymali nagrody w postaci plecaków

Powiatowe w Brzozowie oraz Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Haczowie. W przeglądzie udział wzięli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z Domaradza, Jasienicy Rosielnej, Brzozowa, Dydni i Haczowa, prezentujący



Najmłodsi wykonawcy podczas występu

licznie zgromadzonej publiczności piosenki, w głównej mierze związane z Dniem Matki i Dniem Dziecka. Mali artyści bez cienia tremy wyśpiewywali także popularne przeboje muzyki rozrywkowej (m. in. piosenki zespołu „Ich Troje” i dziecięcej grupy „Arka Noego”). Całą imprezę zdominowały jednak utwory, poświęcone Mamom, które tego dnia miały swoje święto. Utalentowani, młodzi wykonawcy swoim zaangażowaniem podczas występów na scenie, a także wysokim poziomem prezentowanych przez siebie piosenek, sprawili ogromną radość, zarówno Mamom, jak i samym organizatorom. W nagrodę otrzymali upominki w postaci plecaków szkolnych, a także odebrali mnóstwo braw i gratulacji od publiczności.

Opracowała: Aneta Dąbrowska

PTASI ŚWIAT

Pan Wiesław Dąbrowski jest znanym i cenionym hodowcą ptaków egzotycznych. Jego ulubieńcy zdobywali i zdobywają nadal wiele nagród podczas różnych wystaw, zarówno krajowych, jak i międzynarodowych.

Katarzyna Milczanowska: *Od kiedy hoduje Pan ptaki egzotyczne?*

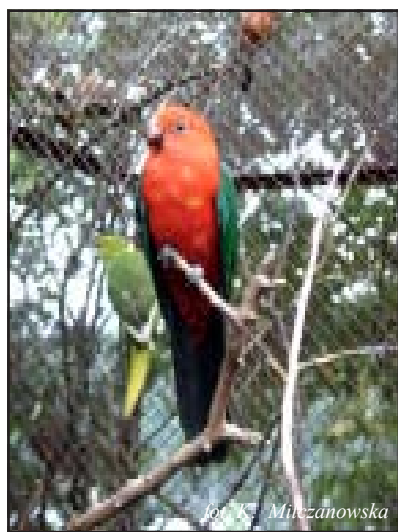
Wiesław Dąbrowski: Od bardzo dawna.



fot. K. Milczanowska

Mała papuga Łąkówka

Najpierw była to hodowla amatorska. Miałem kilka kanarków i hodowałem je dla ich pięknego śpiewu, później zainteresowałem się innymi ozdobnymi ptakami. W 1980 roku powstał w Krośnie Związek Hodowców Kanarków, w którym byłem zrzeszony. Początkowo specjalizowałem się



fot. K. Milczanowska

Aleksandretta z hodowli pana Wiesława

w kanarkach kolorowych, dopiero później hodowałem kanarki szlachetne.

KM: *Proszę powiedzieć, co decyduje*

o ubarwieniu ptaków egzotycznych?

WD: Chcąc to zagadnienie wyjaśnić, musimy sięgnąć do dalekiej przeszłości. Pierwsze kanarki na przykład zostały sprowadzone do Europy przez podróżników w średniowieczu. Wygląd tych ptaków niewiele miał wspólnego z ich współczesnym wyglądem.

Ptaki, żyjące na wolności, są dość monotonnie ubarwione. Harmonizują się z otoczeniem i stają się tym samym niewidoczne dla drapieżników. Zdarza się jednak, że wśród dużej grupy osobników jednego gatunku trafią się osobniki o odmiennym ubarwieniu. O kolorze upierzenia decyduje kilka nakładających się na siebie pigmentów. Utrata któregoś z nich decyduje o zmianie koloru. W przyrodzie zjawisko to, zwane mutacją, nie jest tolerowane – odmienny osobnik jest prześladowany.

Inaczej dzieje się w hodowlach, gdzie rzadko spotykane ptaki o unikalnych barwach stają się cennymi okazami. Niezależnie od natury, hodowcy używają różnych sposobów, aby uzyskać oryginalne barwy i kształty ciała. Kanarki można łączyć w pary z krajowymi ptakami: szczygłem, czyżykiem, gilem.

W powiecie brzozowskim hodowcy mają w swoich kolekcjach dużo egzotycznych okazów, odbiegających od osobników występujących w naturze. Nie do rzadkości należą kanarki żółte, białe, pomarańczowe, mozaikowe, kasztany, podczas gdy ich formy podstawowe są zielonkawe z wyglądu przypominają naszego wróbla krajowego.

KM: *Czy u innych gatunków ptaków także, występuje różnorodność upierzenia?*

WD: Bardzo dużym zróżnicowaniem kolorów charakteryzują się papugi faliste, nimfy, świergotki, wikłacz, słowiki chińskie, wdówki, księżniczki Walli, oraz zeberki u których uzyskano formy hodowlane czysto białe, kawowe, popielate z kawowym i czarnymi policzkami. Ptaki te pochodzą z Australii. W warunkach naturalnych samczyk ma



fot. K. Milczanowska

Właściciel ze swoimi podopiecznymi

brązowe policzki i boki ciała a samiczka jest cała popielata.

MK: *Jaki gatunek proponuje Pan początkującemu hodowcy?*

WD: Hobbisci stawiającemu pierwsze kroki polecam Rozellę białolicą – papugę o długości 32 centymetry. Jej głowa, boki i górna część ciała jest czerwona, policzki białe, brzuch żółty, grzbiet i ogon stanowi układ kolorów: niebieskiego, czarnego i zielonego.

W hodowli ten pięknie ubarwiony i mało wymagający ptak może być trzymany pojedynczo. Samce tego gatunku łatwo się osowajają, uczą się powtarzania wielu słów. Potrafią nawet na gwizd człowieka odpowiedzieć



fot. K. Milczanowska

Puchary i medale zdobyte na wystawach i konkursach

głosem podobnym do fletu. Chętnie biorą pokarm z ręki. Są wdzięczne i potrafią odwdziżyć się za opiekę wspaniałym upierzeniem.

MK: *Bardzo dziękuję za rozmowę i życząc sukcesów w dalszej hodowli.*

Opracowała: Katarzyna Milczanowska

Minął rok w sporcie szkolnym

Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Związek Gmin Brzozowskich oraz władze powiatowe SZS byli organizatorami spotkania, które odbyło się 21 czerwca br. w sali obrad Urzędu Miejskiego w Brzozowie. Celem imprezy, na którą przybyli sportowcy, wychowawcy i trenerzy było podsumowanie rocznej działalności SZS.

Prezes Powiatowego SZS Bogusław Drwiega



fot. K. Milczanowska

Wręczenie nagród i dyplomów

przedstawił wyniki współzawodnictwa szkół z terenu powiatu brzozowskiego, które brały udział w igrzyskach, gimnazjady i licealiady. **W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej** startowało 26 szkół podstawowych. Słowa gratulacji kierowane były pod adresem Szkoły Podstawowej nr 2 w Przysietnicy, której uczniowie zdobyli mistrzostwo województwa podkarpackiego w tenisie stołowym oraz 8 miejsce na Mistrzostwach Polski SZE w Brzegu. Podkreślono również osiągnięcia Ewy Seńko ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Humniskach, która na Mistrzostwach Polski w lekkoatletyce wywalczyła **III miejsce**.

W czwórboju lekkoatletycznym Kamil

Płonka ze Szkoły Podstawowej w Brzozowie uplasował się na zawodach wojewódzkich na **III miejscu**. Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Haczowie zajęła **II miejsce** w trójbój.

Dariusz Sycz i Michał Sycz z Siedlisk wyróżnili się w skali województwa w grze w szachy, zajmując **I miejsce** (kl. III-IV) i **II** (kl. V-VI) miejsca.

W rywalizacji w kategorii szkół podstawowych zwyciężyła SP w Brzozowie, zdobywając **245 pkt.** Następne miejsca zajęły: SP Haczów (183 pkt.), SP nr 1 Humniska (171 pkt.), SP Orzechówka (142 pkt.), SP

nr 2 Izdebki (123,5 pkt.). Punktacja gmin przedstawiała się następująco: **I miejsce** – Brzozów (799 pkt.), **II** – Jasienica Rosielna (299 pkt.), **III** – Haczów (214 pkt.), **IV** – Nozdrzec (205,5 pkt.), **V** – Dydnia (120,5 pkt.), **VI** – Domaradz (81 pkt.).

W gimnazjady udział wzięło **15 szkół gimnazjalnych** z powiatu brzozowskiego. Wśród nich najlepiej wypadło Gimnazjum w Brzozowie z **244 pkt.** Kolejne lokaty przypadły następującym szkołom: w Haczowie (153,5 pkt.), w Niebocku (150 pkt.), w Przysietnicy (83 pkt.) i Bliznem (80 pkt.). We współzawodnictwie gmin **I miejsce** zajął Brzozów z 511 pkt., następne zaś Dydnia - 217,5 pkt., Jasienica Rosielna - 183 pkt., Haczów - 153,5 pkt., Nozdrzec - 89,5 pkt oraz Domaradz - 42 pkt. Największe sukcesy w kategorii gimnazjów są udziałem szachistów: Marty Opalińskiej – gimnazjalistki z Brzozowa, zdobywczyni brązowego medalu na Mistrzostwach Polski w szachach oraz reprezentantom tej dyscypliny z Brzozowa i Starej Wsi. Na wyróżnienie zasłużyły również tenisistki stołowe z Jabłonicy Polskiej oraz tenisiści ze Starej Wsi.

Zwycięzcami **licealiady** na szczeblu powiatowym zostali reprezentanci Liceum Ogólnokształcącego z Brzozowa, za którymi uplasowali się sportowcy z Zespołu Szkół Ekonomicznych i z Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie.

Nagrodami dla wyróżnionych szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich były pamiątkowe dyplomy i puchary, wręczane przez Wicestarostę – J. Pańko, Burmistrza Miasta i Gminy Brzozów – J. Daragule oraz Przewodniczącego Brzozowskiej RP LZS – Bronisława Przyczynka.

Po przemówieniach przyszedł czas na życzenia dalszych sukcesów sportowych w przyszłym roku szkolnym.

Opracowała: Monika Jedynak

Katarzyna Milczanowska

„Powitanie Lata”

W turnieju juniorów w piłce nożnej pod nazwą „**Powitanie Lata**”, rozegranym 26 czerwca br. na stadionie w Brzozowie, uzyskano następujące rezultaty:

Przysietnica – Górki 1:1 (karne 2:4)

Brzozovia – Jasienica 1:2

o III – miejsce

Przysietnica – Brzozovia 2:6

o I miejsce

Górki – Jasienica 3:1

Te nieoficjalne mistrzostwa powiatu brzozowskiego, organizowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe i Miejsko Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji, zostały rozegrane w trzecim dniu wakacji przy pięknej pogodzie. Dostarczyły wiele emocji i pozwoliły

„przełęgnąć” zaplecze seniorów. Jednym słowem - talentów nie brakuje!

Skład finalistów:

LKS Górki – M. Śmietana, P. Florczak, M. Podulka, B. Fiut, B. Raś, Ł. Wójcik, Ł. Łukaszewski, P. Florek, P. Bania, A. Futyma, D. Marszałek, M. Wójcik.

Trener Andrzej Pietranowicz.

LKS „Błękitni Jasienica” – G. Głogowski, W. Wątróbski, M. Fic, S. Kusz, T. Janusz, M. Szwarz, P. Głogowski, P. Masłyk, M. Winiarski, S. Korab, J. Fic, P. Drożdżał.

Trener Edward Szewczyk.

Królem strzelców został Paweł Szyndlar z Brzozovii, który zdobył 3 bramki.

Wszystkie zespoły otrzymały dyplomy, a laureaci pierwszych trzech miejsc - puchary i nagrody rzeczowe (piłki, rękawice bramkarskie).

Opracował: Bronisław Przyczynak

KRZYŻÓWKA

Wojskowy zao-patrzeniowiec	Imię Baczyńskiego	▼	Pas do wiązania	▼	Układ kart w pokerze			▼	Włogaczna	▼
			Wyskok, wybrzyk		22	Szarosć, zmierzch	Najazd, napad	Znaczenie słowa	8	
►	6	2		►		►	►	►		
Miejsce zabaw dzieci	Ziemniaczana kluska		Rzut różny	►						Jedna setna dolara
	►		Lotnik dawniej	►						►
Narzędzie grawera						10	13		18	
►				20	Na rękę zbira	►			9	
Wąsy lub broda	1	Tytani-da, córka Uranosa	►		►	As w rękawie		Rodzaj wełny; mohair		Staroży-tne państwo semickie
►						M-to na Krymie	►			►
	14			3		Wiwera			11	
Część koła	Moneta z Argentyny	Egipski święty ptak		Kawale-rzysta	►					
				Karmi młkiem	19					
Zagadka rysunkowa	►	►					Uroczys-tości weselne			
►					4					23
			16	Sporto-wy czaso-mierz	►					
Gatunek maślaka	►							12		
							Dawna gra w karty			
Kij z hakiem										
►	17		7	Dzie-gława	►				15	5

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie -
- aforyzm Antoniego Reguńskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

HOROSKOP

**BARAN (21 II – 20 IV)**

Rozglądaj się bardzo uważnie wokół siebie, bo los będzie Ci zsyłał okazje do poprawienia sytuacji zawodowej. W najbliższych dniach śmiało możesz zaufać intuicji - na pewno Cię nie zawiedzie. Jeśli tęsknisz za kimś bliskim, miesiąc sierpień może spełnić Twoje oczekiwania.

**BYK (21 IV – 21 V)**

Nie będziesz teraz narzekał na brak zajęć, ale działaj w rozsądnym tempie, dając sobie czas do namysłu. Nie zatrzymuj na siłę tego, co przemija. Ktoś wreszcie zapuka do Twojego stęsknionego, samotnego serca i z nawiązką wynagrodzi Ci długie oczekiwania.

**BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)**

W pracy nie zabraknie okazji, żeby zabłysnąć talentami i wykazać się elastycznością działania. Nawet jeśli spadną na Ciebie obowiązki nie należące do Twoich ulubionych, wywiążesz się z nich bez zarzutu. Nie bierz na siebie więcej, niż możesz udźwignąć. Jeśli jesteś bez pary, przed Tobą nowa, interesująca znajomość.

**RAK (22 VI – 23 VII)**

W lipcu i na początku sierpnia możesz liczyć na dobrą passę w sprawach zawodowych. Jednak lepiej nie rozpowszechniać wszystkim o swoich zamiarach. Przed Tobą czas realizowania własnych ambicji. Świat uczuć będzie dla Ciebie teraz barwny, ciepły i radosny.

**LEW (24 VII – 23 VIII)**

Sprawy zawodowe wciągną Cię bez reszty. Pojawia się nowe perspektywy, szansę lub propozycję, co z pewnością doda Ci skrzydeł. Nie popadaj jednak w nadmierny zachwyt, swoją karierę buduj na solidnych podstawach, a nie na czyichś obietnicach.

**PANNA (24 VIII – 23 IX)**

Jeśli szukasz pracy, masz dużą szansę znaleźć odpowiednią ofertę. Pomyślnie wystartujesz z pomysłem, który w przyszłości przyniesie wymierne korzyści. Jednocześnie sytuacja wymagać będzie od Ciebie zdecydowania i odporności na stres. Wyjazd na kilka dni z przyjaciółmi okaże się bardzo udany.

**WAGA (24 IX – 23 X)**

W życiu zawodowym szykują się zmiany. Zajmiesz się nowym projektem lub współpracą z kimś nowym. Ten układ na początku może okazać się nie łatwy, ale – jeśli odpowiednio pokierujesz sprawami – będzie dla Ciebie niezwykle inspirujący. Będziesz musiał podjąć bardzo ważną decyzję w sprawach sercowych.

**SKORPION (24 X – 22 XI)**

W połowie sierpnia pojawi się wiele zaskakujących sytuacji, które wymagać będą od Ciebie refleksu. Pod koniec miesiąca sprawy potoczą się spokojnym rytmem, by we wrześniu znowu nabrać tempa. W sprawach uczuć jakieś miłe twemu sercu zmiany ...

**STRZELEC (23 XI – 22 XII)**

Okres wielu pozytywnych szans dla spraw zawodowych. To korzystny czas na załatwianie spraw wymagających rozmachu. Twoje zawrotne tempo działania zaskoczy Ciebie samego. W ostatnich dniach miesiąca ktoś bliski sprawi Ci miłą niespodziankę.

**KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)**

Masz jeszcze czas na planowanie, ale możesz już pokusić się o konkretne posunięcia, bo szczęście Ci dopisuje. Więcej uwagi poświęć finansom. Najbliższe dni dostarczą Ci wiele nowych doświadczeń, które przyniosą Ci wiele korzyści. Poznane w tym okresie osoby wkrótce okażą się dla Ciebie bardzo ważne.

**WODNIK (21 I – 19 II)**

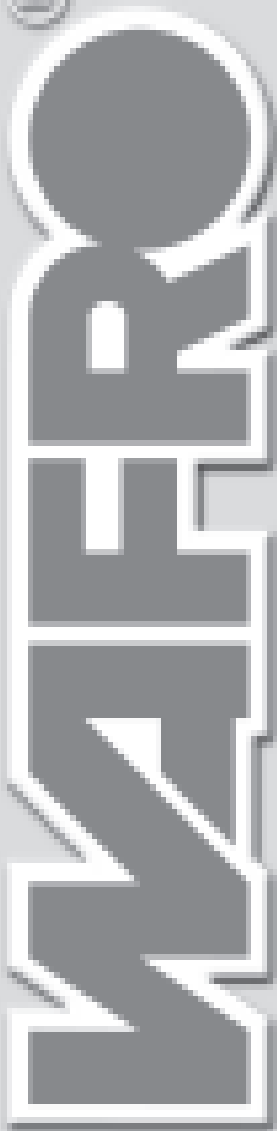
Początek sierpnia wykorzystaj na uregulowanie stosunków z najbliższymi. Masz szansę odbudować więzi zarówno z rodziną, jaki i z przyjaciółmi. Nadchodzące dni zachęcą Cię do większej otwartości i jasnych deklaracji w sprawach uczuć.

**RYBY (20 II – 20 III)**

W sierpniu możesz liczyć na życzliwość innych ludzi. Jest to dobry okres na realizację ambitnych zamierzeń. W drugiej połowie sierpnia masz szansę wybrać się w podróż, ale zanim wyjedziesz, zakończ wszystkie zadania, by nic nie pokrzyżowało ci planów.



Firma „WAFRO” Sp. z o.o.



WYKONAWSTWO - INSTALACJE
HANDEL - TECHNIKA GRZEWcza
PRODUKCJA - KOŁNIERZE STALOWE
OSPRZĘT TELEKOMUNIKACYJNY
PROJEKTOWANIE, SERWIS
AGENCJA REKLAMY

ZARZĄD FIRMY:

36-200 BRZÓZÓW, ul. Bielawskiego 1
 tel. (013) 43 09 200, fax. (013) 43 09 225
 wafro@pro.onet.pl, wafro@wafro.pl
 skrytka pocztowa 60, www.wafro.pl

BIURA TECHNICZNO-HANDLOWE:

31-223 Kraków ul. Pachońskiego 9
 36-200 Brzozów ul. Mickiewicza 21
 35-232 Rzeszów ul. Miłocińska 1a
 38-400 Krosno ul. Składowa 9

tel./fax (012) 415 96 30
 tel./fax (013) 43 09 227
 tel./fax (017) 86 35 587
 tel./fax (013) 43 61 538

krakow@wafro.pl
 brzozow@wafro.pl
 rzeszow@wafro.pl
 krosno@wafro.pl

AGENCJA REKLAMY:

35-232 Rzeszów
 ul. Miłocińska 1a
 tel./fax (017) 86 37 518
 grafik@wafro.pl

RESTAURACJA ALTA

Brzozów
 ul. 3 Maja 70

**Organizacja wesel, bankietów,
 konferencji, chrzcín
 i innych imprez okolicznościowych**

**Możliwość organizacji imprezy
 w Restauracji ALTA
 (sala klimatyzowana do 120 osób).
 Dysponujemy miejscami noclegowymi dla 50 osób**

**Kompleksowa organizacja
 imprez wyjazdowych
 w miejscu wskazanym przez klienta**

**Restauracja ALTA
 36-200 Brzozów
 ul. 3 Maja 70**

tel. (0-13) 434 01 69
 (0-13) 434 01 66
 tel. kom. 0-601 061 293

Gwarancja jakości i niskich cen